WSPÓLNOTA POLSKA

PISMO POŚWIĘCONE POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ

2/2022
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
ISSN : 1233-0051

30 lat
STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA"

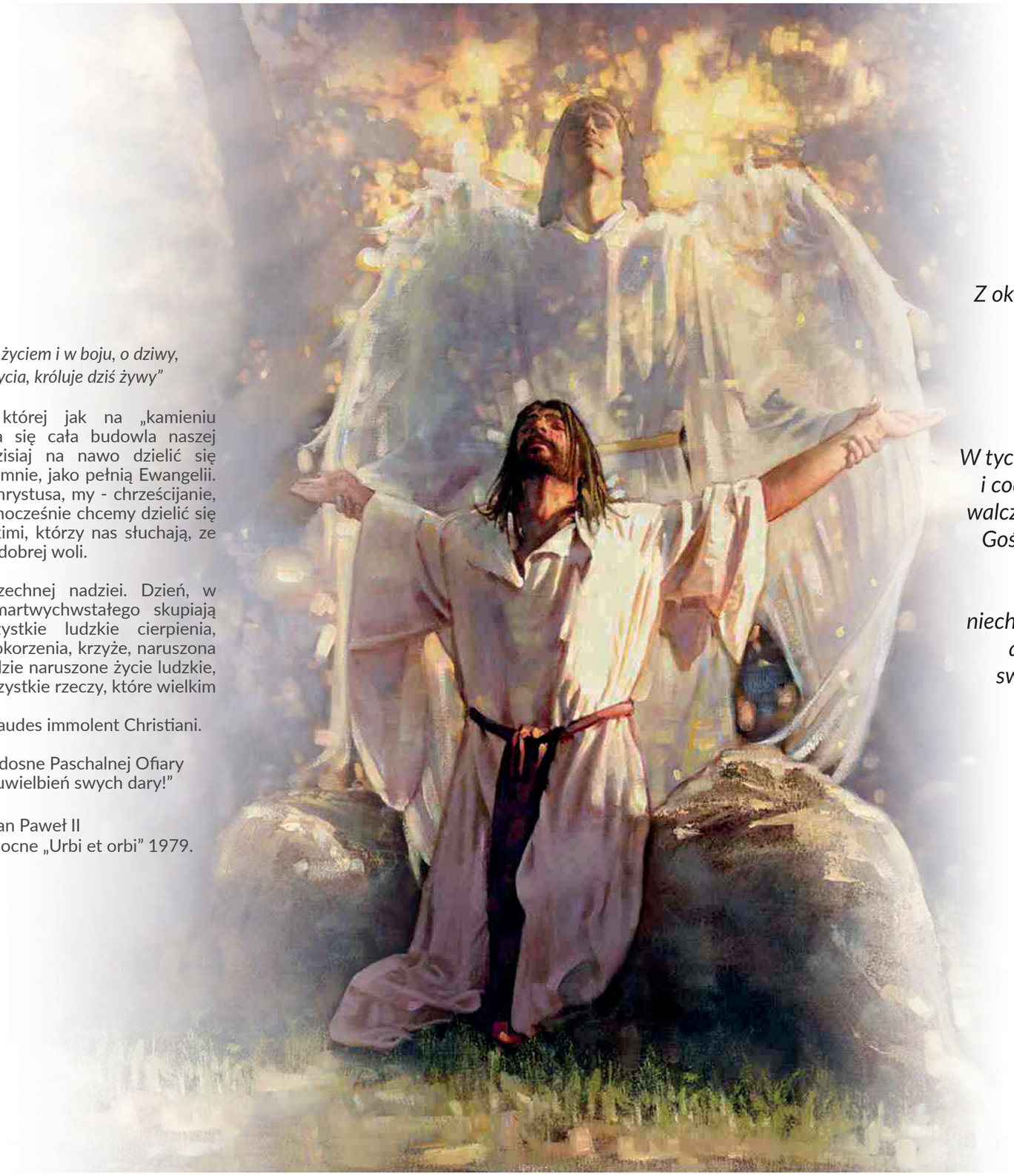

„Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy”

Tą prawdą, na której jak na „kamieniu węgielnym” opiera się cała budowla naszej wiary, chcemy dzisiaj na nawo dzielić się między sobą wzajemnie, jako pełnią Ewangelii. My - wyznawcy Chrystusa, my - chrześcijanie, my - Kościół. I jednocześnie chcemy dzielić się nią z tymi wszystkimi, którzy nas słuchają, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli.

Oto Dzień powszechnej nadziei. Dzień, w którym wokół Zmartwychwstałego skupiają się i łączą wszystkie ludzkie cierpienia, rozczarowania, upokorzenia, krzyże, naruszona godność ludzka, gdzie naruszone życie ludzkie, ucisk, przymus, wszystkie rzeczy, które wielkim głosem wołają:
Victimae paschali laudes immolent Christiani.

„Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary składają jej wierni uwielbień swych dary!”

Jan Paweł II
Orędzie wielkanocne „Urbi et orbi” 1979.

Z okazji nadchodzącego Dnia Zmartwychwstania Pańskiego
pragnę wszystkim Rodakom
żyjącym w Polsce i poza granicami Ojczyzny
złożyć życzenia zdrowych i spokojnych Świąt
spędzonych w gronie najbliższych.

W tych trudnych dniach doświadczenia wojny za naszą granicą
i codziennego strachu, który odczuwa dzielny lud ukraiński
walczący z agresorem w swoim kraju, nasi Rodacy w Ukrainie,
Goście, których przyjęliśmy pod dach i otoczyliśmy opieką,
oraz my sami, Polacy, w codziennym życiu
patrzący z trwogą w przyszłość,
niech wybrzmi płynące ze szczerego serca donośne „Alleluja!”,
aby Zwycięzca śmierci, piekła i szatana obdarzył nas
swoimi łaskami, miłością, siłą i nadzieją na lepsze jutro.

Dariusz Piotr Bonisławski

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

WIELKANOC 2022 ROKU

SPIS TREŚCI

POMOC POLAKOM Z UKRAINY

DOM POLONII W OSTRÓDZIE GOŚCI UCHODŹCÓW Z UKRAINY 7

DOM POLSKI W SAMBORZE HUBEM POMOCY HUMANITARNEJ 8

KONWOJE W RAMACH AKCJI „WIELKANOCNA PACZKA DLA RODAKÓW W UKRAINIE” 9

POLONIJNE SPOTKANIE Z RODAKAMI Z UKRAINY W CENTRUM POLONII W PUŁTUSKU 11

SPOTKANIE MAŁŻONKI PREZYDENTA AGATY KORNHAUSER-DUDY Z UCHODŹCAMI Z UKRAINY W PUŁTUSKU 13

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W DOMU POLONII W PUŁTUSKU 16

WIELKANOC W DOMU POLONII W OSTRÓDZIE 18

AKTUALNOŚCI

POŻEGNANIE ŚP. KAROLINY KACZOROWSKIEJ 21

ANDŻELIKA BORYS W ARESZCIE DOMOWYM 24

PODZIĘKOWANIE WSPÓLNOCIE POLSKIEJ ZA TROSKĘ O POLSKIE SZKOŁY NA LITWIE 28

DZIEŃ FLAGI RP ORAZ DZIEŃ POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ Z UDZIAŁEM PARY PREZYDENCKIEJ 29

NAGRODA IM. MACIEJA PŁAŻYŃSKIEGO 2022 32

INAUGURACJA CENTRUM BIZNESU POLONIJNEGO 33

MEDAL 30-LECIA STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA” DLA MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO 36

XVI ZJAZD NAUCZYCIELI POLONIJNYCH I KOMITETÓW RODZICIELSKICH W TORONTO 37

NAGRODA IM. GRAŻYNY LANGOWSKIEJ 38

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny: Tomasz Różniak

Redaktor: Marcin Teodorczyk
Redaktor, projekt graficzny: Mariusz Pawłowski
Redakcja techniczna: Polonijna Agencja Informacyjna SWP

Wydawca:
Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
Biuro Zarządu Krajowego
Dom Polonii w Warszawie
ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa
Tel. +48 22 556-90-02,
E-mail: swp@wsponotapolska.org.pl
www.wspolnotapolska.org.pl

Projekt, skład, DTP: Polonijna Agencja Informacyjna SWP
Druk: Drukarnia Standruk, Adam Król
ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin

Nakład: 700 egz. ISSN : 1233-0051

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Wspólnota Polska.
Pismo poświęcone Polonii i Polakom za granicą

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
ul. Krakowskie Przedmieście 64
00-322 Warszawa
Tel. +48 22 556-90-02
E-mail: redakcja@wspolnotapolska.org.pl
www. wspolnotapolska.org.pl

Numery archiwalne biuletynów dostępne są na stronie:
wspolnotapolska.org.pl/pismo/index.php

SPIS TREŚCI

SPORT POLONIJNY

XV ŚWIATOWE ZIMOWE IGRZYSKA POLONIJNE 45

XXII POLONIJNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ IM. JANA STYPUŁY 48

XIII ŚWIATOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA ŻEGLARSKIE 51

POLBASKET 2022 W PUŁTUSKU 54

II MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO 56

XIX MIĘDZYNARODOWE BIEGI IRENY SZEWIŃSKIEJ 58

POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ – WŁOCHY

POLSKA EMIGRACJA WE WŁOSZECH 61

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU POLAKÓW WE WŁOSZECH 66

OLACY WE WŁOSZECH – HISTORIA EMIGRACJI 71

POLSKI CMENTARZ WOJENNY NA MONTE CASSINO 73

ODESZŁA 55

TERESA DUTKIEWICZ (1941-2022) 76

WSPOMNIENIE

EMILIA CHMIELOWA (1948-2021) 77

DOMY POLSKIE

DOM POLSKI IM. JANA PAWŁA II W BUDAPESZCIE 79

DOM POLSKI W DUBLINIE 79

PATRONI ROKU

HISTORYCZNY KONTEKST POLSKIEGO ROMANTYZMU 81

JÓZEF WYBICKI. AUTOR „MAZURKA DĄBROWSKIEGO” 85

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW
W RAMACH ZADANIA PUBLICZNEGO DOTYCZĄCEGO
POMOCY POLONII I POLAKOM ZA GRANICĄ 2022.

PUBLIKACJA WYRAŻA JEDYNIE POGLĄDY AUTORA/ÓW
I NIE MOŻE BYĆ UTOŻSAMIANA Z OFICJALNYM STANOWISKIEM
KANCELARII PREZESA RADY MINISTRÓW

POMOC POLAKOM Z UKRAINY

UCHODŹCY Z UKRAINY - ZDJĘCIE: AGATA PAWŁOWSKA © POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

DOM POLONII W OSTRÓDZIE GOŚCI UCHODŹCÓW Z UKRAINY

„Dom Polonii" w Ostródzie stał się schronieniem dla uchodźców z Ukrainy wśród których większość to nasi rodacy – napisał dzisiaj w mediach społecznościowych Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Dariusz Piotr Bonisławski. Dzięki okazanemu wsparciu Dom Polonii w Ostródzie stał się schronieniem dla grupy 50 uchodźców z Ukrainy.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", które od ponad 30 lat współpracuje ze środowiskami i organizacjami polonijnymi na całym świecie, od pierwszych dni ataku zbrojnego Rosji na Ukrainę organizuje pomoc w postaci wyżywienia, miejsc pobytu, transportu i opieki dla potrzebujących z terenów objętych konfliktem zbrojnym. 26 lutego 2022 roku z Kijowa przez Warszawę do Domu Polonii w Ostródzie dotarła pierwsza grupa uchodźców, która powiększa się z każdym dniem.

Mamy świadomość, że nasze działania nie byłyby możliwe gdyby nie wsparcie ofiarowane przez Rząd RP, instytucje samorządowe, lokalnych przedsiębiorców oraz darczyńców o wielkich sercach.

Tuż przed Wielkanocą pojawiła się do rozmów, podziękowań i świątecznych życzeń w obecności senator Bogusławy Orzechowskiej, wojewody Artura Chojeckiego, starosty Andrzeja Wiczkowskiego, przedstawicieli samorządów, władz krajowych i wojewódzkich „Wspólnoty Polskiej", szefów lokalnych firm i instytucji oraz mieszkańców Ostródy.

DOM POLSKI W SAMBORZE HUBEM POMOCY HUMANITARNEJ

Stacja Pomocy Charytatywnej „Dobre Serce" przy Domu Polskim w Samborze, której współorganizatorem jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" Oddział Górnośląski w Katowicach, to obecnie prężny hub pomocy na całą Ukrainę, z którego korzystają osoby polskiego pochodzenia, ale też wszyscy potrzebujący i poszkodowani w wyniku rosyjskiej agresji.

Codziennie przez Stację przechodzi setki paczek, które są segregowane i wysyłane dalej do miejsc dotkniętych pożogą wojny. Dary zawierają środki medyczne, ubrania, żywność, środki ochrony osobistej dla walczących żołnierzy i obrony terytorialnej, produkty dla dzieci, w dla tych najmłodszych.

Darczyńcy i koordynujący pomoc, czyli skarbnik Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Alicja Brzan-Kłoś ksiądz Leszek Kryża TChr kierujący Zespołem Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski, starają się reagować na bieżące potrzeby zgłaszane z Ukrainy. Takim ostatnio był deficyt żywności dla niemowląt.

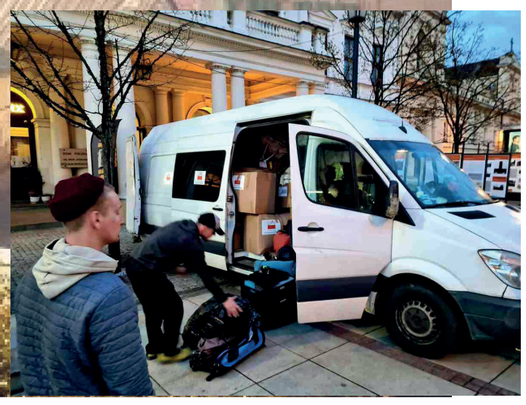

KONWOJE W RAMACH AKCJI „WIELKANOCNA PACZKA DLA RODAKÓW W UKRAINIE"

Konwoje z Warszawy i Częstochowy z pomocą humanitarną Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" wyruszyły na Ukrainę. Paczki te zebrane zostały w ramach akcji Stowarzyszenia „Wielkanocna Paczka dla Rodaków w Ukrainie".

Na naszą pomoc czeka ponad cztery tysiące rodzin. Są to osoby polskiego pochodzenia, najczęściej ludzie starsi i ubodzy. Nie zdecydowali się na ucieczkę przed rosyjską inwazją, ale tym samym znaleźli się w bardzo trudnym położeniu.

Wielkanocne Paczki zostały przekazane rodakom w rejonach wołyńskim, chmielnickim, winnickim, tarnopolskim, odesskim, lwowskim. Paczki dotarły również do Domów Polskich w Barze i Samborze współprowadzonych przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" oraz stacji humanitarnych „Dobre Serce", które również współtworzymy.

Samochody z Domu Polonii w Warszawie poprowadzili na Ukrainę członkowie Zarządu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Tomasz Różniak i Sebastian Jaworowski. Z Częstochowy ks. bp Andrzej Przybylski, Prezes Oddziału SWP Rafał Piotrowski oraz wiceprezydent Częstochowy Ryszard Stefaniak.

Przeładunek paczek z konwoju nastąpił we Lwowie, Samborze, Odessie i Charkowie. Dodatkowo przekazaliśmy przesyłkę specjalną z Kanady dla armii ukraińskiej. W transporcie i logistyce pomagali nam wolontariusze z Kanady oraz Ukrainy.

Wielkanocna paczka dla rodaków w Ukrainie

Powodzenie akcji „Wielkanocna Paczka dla Rodaków w Ukrainie" nie byłoby możliwe bez zaangażowania wielu środowisk, które odpowiedziały na apel Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", przekazując dary, z których kompletowane były paczki bądź też pomagając w ich transporcie, segregowaniu, pakowaniu. Dziękujemy wszystkim, indywidualnym darczyńcom, organizacjom polonijnym, polskim szkołom, wolontariuszom, uchodźcom z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie w naszych Domach Polonii. To wielkie dzieło jest zasługą bardzo wielu osób i jako takie świadczy o naszej solidarności i empatii. Niech to będzie nasze wielkanocne świadectwo!

POLONIJNE SPOTKANIE Z RODAKAMI Z UKRAINY W CENTRUM POLONII W PUŁTUSKU

Na zamku w Pułtusku w Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", który jest zarazem siedzibą Światowego Centrum Polonii im. Ignacego Jana Paderewskiego, 3 maja 2022 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli światowej Polonii.

W spotkaniu udział wzięli prezesi Kongresu Polonii Amerykańskiej Franek Spula, Kongresu Polonii Kanadyjskiej Janusz Tomczak, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Adam Pilat, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Dariusz Piotr Bonisławski, wiceprezesa Zarządu Krajowego Krzysztof Łachmański, członek Zarządu, skarbnika SWP Tomasz Różniak oraz prezesem Związku Polaków na Ukrainie Antoni Stefanowicz wraz z liderami polskich organizacji w Ukrainie i przedstawicielami grupy uchodźców, którzy mieszkają w Pułtusku.

Tematem była pomoc udzielana naszym rodakom zarówno na Ukrainie, jak i uchodźcom w Polsce. Dyskutowano o najskuteczniejszych formach wsparcia – zarówno materialnych, jak i rzeczowych oraz o perspektywach działalności polskich organizacji w Ukrainie, możliwościach adaptacyjnych w Polsce dla uchodźców wojennych. Przeanalizowano dotychczasowe efekty pomocy, którą świadczą Kongres Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska".

Bezpośrednia rozmowa z naszymi rodakami, którzy muszą znosić trudy przymusowego uchodźstwa, znający jednocześnie na bieżąco sytuację działaczy polskich i ich rodzin którzy pozostali na Ukrainie, dała szereg cennych wskazówek profilujących kolejne działania Polonii i SWP na ich rzecz.

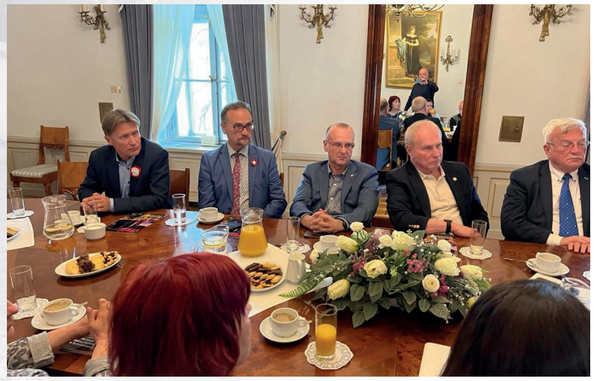

Kongres Polonii Kanadyjskiej

Kongres Polonii Kanadyjskiej (KPK) został formalnie powołany w 1944 roku z inicjatywy organizacji wchodzących w skład Federacji Polskich Stowarzyszeń w Kanadzie. Jest to federacja koordynująca działalność wchodzących w jego skład organizacji i stowarzyszeń. Jego obszar działania pokrywa całą Kanadę.

Kongres Polonii Amerykańskiej

Kongres Polonii Amerykańskiej (KPA) jest ogólnokrajową federacją, będącą przedstawicielem politycznym Amerykanów polskiego pochodzenia. Członkami KPA mogą być zarówno organizacje, jak i osoby indywidualne. Członkami KPA są ponadto liczne stanowe i lokalne bratnie organizacje, grupy parafialne, stowarzyszenia zawodowe i organizacje społeczne.

Europejska Unia Wspólnot Polonijnych

Europejska Unia Wspólnot Polonijnych (EUWP, ang. Union of Polish Communities In Europe) jest ogólnoeuropejską federacją zrzeszająca ogólnokrajowe, organizacje polskie i polonijne mające swoją siedzibę i działające w europejskich krajach osiedlenia. Powołana w grudniu 1993 roku na zebraniu Europejskich Wspólnot Polonijnych w Londynie. Unia skupia 40 organizacji polskich i polonijnych z 26 państw europejskich.

ZDJĘCIE: ARCHIWUM SWP

SPOTKANIE MAŁŻONKI PREZYDENTA AGATY KORNHAUSER-DUDY Z UCHODŹCAMI Z UKRAINY W PUŁTUSKU

Po świętach Wielkanocnych pierwsza dama Agata Kornhauser–Duda spotkała się z uchodźcami z Ukrainy, którzy uciekając przed wojną, znaleźli schronienie w Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w Pułtusku, w którym dotąd funkcjonował ośrodek adaptacyjny dla repatriantów.

Goście z Ukrainy przywitali małżonkę prezydenta występem w wykonaniu kijowskiego Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Polanie znad Dniepru. Jego członkowie zaprezentowali polskie i ukraińskie tańce narodowe.

Pierwsza Dama odwiedziła Dom Polonii już po raz trzeci. *Chętnie tu przyjeżdżam, gdyż panuje tu ciepła, rodzinna atmosfera i jestem pewna, że Państwo też to czują. Bardzo cieszę się, że w tym trudnym czasie znaleźliście Państwo schronienie właśnie w Pułtusku. Mam nadzieję, że czują się Państwo bezpiecznie i dobrze. Wiem, że to bardzo trudne, ale liczę, że choć trochę czują sią Państwo jak u siebie w domu* – stwierdziła.

Agata Kornhauser–Duda powitała uchodźców w Polsce i zapewniła, że mogą liczyć na wsparcie tak długo, jak to będzie potrzebne. Pierwsza Dama opowiedziała o działaniach zarówno władz Polski, jak i innych państw na rzecz ogarniętego wojną kraju oraz jego mieszkańców.

Jak powiedział prezydent Zełenski, między naszymi krajami właściwie już nie ma granicy. Potępiamy ten niczym nieuprawniony i nieuzasadniony atak Rosji na suwerenną, niepodległą Ukrainę. Mój mąż, władze państwowe, rząd czynią wszystko, by ta wojna jak najszybciej się zakończyła. Cieszy mnie, że większość państw solidaryzuje się z Ukrainą i także Ukrainę wspiera – powiedziała.

Pierwsza Dama mówiła o założeniach specustawy, dzięki której uchodźcy mogą ubiegać się o numer PESEL, a wraz z nim podejmować zatrudnienie w naszym kraju, korzystać z opieki medycznej czy edukacji dla dzieci.

Nawiązała także do wielu spotkań, jakie z ukraińskimi mamami i ich dziećmi odbywa od wybuchu wojny.

ZDJĘCIA: KPRM

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W DOMU POLONII W PUŁTUSKU

W Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w Pułtusku od lat goście mogą poczuć rodzinną atmosferę podczas Świąt.

Każdego roku, zarówno podczas Bożego Narodzenia, jak i Świąt Wielkanocnych uczestniczą w bogatym programie, opartym o polską tradycję przeżywania świąt.

Goście własnoręcznie przygotowują ozdoby świąteczne, uczestniczą w święceniu pokarmów i kosztują tradycyjne polskie potrawy świąteczne.

Tym razem Święta Wielkanocne są wyjątkowe, za sprawą obecności licznej grupy uchodźców z Ukrainy, którzy zmuszeni byli opuścić swój kraj ze względu na zagrożenie życia w wyniku rosyjskiej agresji, a także naszych rodaków repatriantów z Kazachstanu. Łącznie ponad 300 mieszkańców.

Pierwszym punktem programu podczas Wielkiej Soboty było tradycyjne zdobienie jaj wielkanocnych: malowanek, kraszanek, pisanek i oklejanek sitowiem, kolorową włóczką regionu Kurpi Białych. Wszystko odbywało się na Dolnym Krużganku.

Dyrektor Domu Polonii Michał Kisiel na wstępie wprowadził uczestników w tematykę świąt oraz wyjaśnił, skąd wywodzą się zwyczaje, które Polacy przekazują sobie z pokolenia na pokolenie.

Następnie warsztaty poprowadziła Halina Witkowska, wszechstronnie utalentowana twórczyni kurpiowska oraz bardzo aktywna popularyzatorka kultury ludowej tego regionu. Podczas zajęć towarzyszyły jej również Monika Poteraj ze swoją córką Zuzanną.

To spotkanie dało naszym gościom wiele radości i satysfakcji, przygotowanie regionalnych zdobień cieszyło się zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i dorosłych.

AUTOR-ZDJĘCIA: JAN KISIEL- PUŁTUSK NEWS

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W DOMU POLONII W OSTRÓDZIE

Podczas Wielkanocy obchodzonej przez Kościoły greckokatolicki i prawosławne 24 kwietnia 2022 roku świąteczny nastrój zapanował w Ostródzie, gdzie w Domu Polonii Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" gościmy uchodźców z Ukrainy, w większości polskiego pochodzenia. Przygotowania rozpoczęliśmy już w sobotę, kiedy to zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli wykonali własnoręcznie malowane pisanki.

Okres Zmartwychwstania w prawosławiu rozpoczyna się w Niedzielę Wielkanocną, nazywaną Wielkim Dniem (Wełykdeń). Zgodnie z tą tradycją, zasiedliśmy do wspólnego, świątecznego śniadania, na które przygotowano tradycyjne potrawy zwyczajowo podawane na stołach podczas prawosławnej Wielkanocy.

Ponieważ Wielkanoc to święto nadziei i radości nie zabrakło także krótkiego programu artystycznego w wykonaniu dzieci i młodzieży przebywających w Ostródzie. Dzień zakończyła wspólna, równie świąteczna wieczerza. Mimo że przez wojnę nasi Goście z Ukrainy nie mogą świętować z bliskimi u siebie, mamy nadzieję, że odczuli dzisiaj choć namiastkę atmosfery do której przywykli, a przesłanie, jakie niesie tajemnica zmartwychwstania dodało im otuchy i nadziei na lepsze jutro, w wolnej i bezpiecznej ojczyźnie.

POŻEGNANIE ŚP. KAROLINY KACZOROWSKIEJ

W Świątyni Opatrzności Bożej została odprawiona msza żałobna w intencji Karoliny Kaczorowskiej. Zmarła w ubiegłym roku w Londynie żona Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta Rzeczypospolitej na uchodźstwie, spoczęła w Panteonie Wielkich Polaków obok męża, który zginął w katastrofie smoleńskiej.

Wdowa po Prezydencie Ryszardzie Kaczorowskim zmarła 21 sierpnia 2021 roku w Londynie.

Mszy żałobnej przewodniczył Metropolita Warszawski kardynał Kazimierz Nycz, który podkreślał, że Karolina Kaczorowska była wyjątkową i silną postacią. Sybiraczka, wielka nauczycielka emigracji, głębokiej wiary – dodał.

Homilię wygłosił biskup polowy Wojska Polskiego, wieloletni delegat Episkopatu Polski do spraw Polonii Wiesław Lechowicz. Duchowny mówił, że Karolina Kaczorowska miała wszystkie cechy wyjątkowej damy. *Piękno duszy i ciała i ujmujący sposób bycia, dostojeństwo połączone z pokorą i wrażliwością. Łączyła w sobie harcerską prostotę ze szlachecką dumą, niemającą jednak nic wspólnego z wyniosłością* – mówił.

Biskup Lechowicz podkreślał też niezwykłą symbolikę śmierci Karoliny Kaczorowskiej. Życie świętej pamięci Karoliny uosabia los Polski, wyraża jej tragiczne dzieje, a śmierć jest symbolicznym zamknięciem kart historii II Rzeczypospolitej.

Poprzez swoje zaangażowanie w harcerstwie i w działalność polonijną czuwała, by wzbogacić dziedzictwo, któremu na imię Polska i przekazać je kolejnym pokoleniom Polaków żyjących na brytyjskiej ziemi - podkreślał.

Pani Prezydentowo, Pierwsza Damo wolnej, niepodległej, suwerennej Rzeczypospolitej, dziękujemy za Twoje piękne życie, za Twoją piękną służbę dla Polski, Polaków, dla naszej ojczyzny, spoczywaj w pokoju – powiedział Prezydent Andrzej Duda, żegnając zmarłą.

Ceremonia pogrzebowa, organizowana zgodnie z wolą rodziny przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, miała charakter państwowy. Karolinę Kaczorowską pożegnała najbliższa rodzina, prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką, przedstawiciele rządu i najważniejszych instytucji państwowych, harcerze oraz mieszkańcy Warszawy.

W uroczystościach Polonię reprezentowali m.in.: Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą minister Jan Dziedziczak, ze strony Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" wiceprzewodnicząca Rady Krajowej Hanka Gałązka, Barbara Wojda kierująca Polską Macierzą Szkolną w Belgii i Domem Polskim „Millennium" w Comblain-la-Tour oraz liczna grupa Polonii i Polaków z zagranicy.

Po zakończeniu mszy prochy Karoliny Kaczorowskiej zostały złożone u boku męża Ryszarda Kaczorowskiego, w Panteonie Wielkich Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej.

Karolina Kaczorowska

Karolina Kaczorowska z d. Mariampolska urodziła się w 1930 roku w Stanisławowie (obecnie Iwano–Frankiwsk na Ukrainie). Po zajęciu przez wojska sowieckie Kresów Wschodnich II Rzeczpospolitej została w 1940 roku wraz z rodziną wywieziona na Syberię. Rosję sowiecką opuściła wraz z Armią Andersa, której żołnierzami byli jej ojciec, brat i przyszły mąż Ryszard Kaczorowski.

Wraz z rodziną dotarła do Wielkiej Brytanii. Tam zaangażowała się w działalność emigracyjnego harcerstwa i innych polonijnych organizacji społecznych.

W 1952 roku wyszła za mąż za Ryszarda Kaczorowskiego. 19 lipca 1989 roku jej mąż został Prezydentem RP na uchodźstwie. Przez półtora roku pełniła u jego boku obowiązki Pierwszej Damy.

W grudniu 1990 roku wraz z mężem, pierwszy raz po 50 latach, przybyła do Polski na uroczystość przekazania insygniów władzy nowo wybranemu prezydentowi elektowi Lechowi Wałęsie.

W kolejnych latach towarzyszyła mężowi w czasie licznych podróży do Polski i skupisk polskiej emigracji na całym świecie. Zmarła 21 sierpnia 2021 roku w Londynie.

ANDŻELIKA BORYS W ARESZCIE DOMOWYM

Zgodnie z potwierdzonymi doniesieniami Andżelika Borys opuściła białoruski areszt. Spędziła w nim ponad rok – została aresztowana 23 marca 2021 roku. Andżelika Borys od 2016 roku jest przewodniczącą Związku Polaków na Białorusi. Wcześniej piastowała tę funkcję w latach 2005-2010.

Wobec Andżeliki zastosowano inny „środek zapobiegawczy" w postaci aresztu domowego. Oznacza to, że śledztwo przeciwko prezes ZPB wciąż się toczy, ale przed sądem – jeśli do takiego dojdzie – będzie mogła odpowiadać z wolnej stopy. Z prośbą do Aleksandra Łukaszenki o uwolnienie córki wystąpiła mama Andżeliki Borys.

Andżelika Borys za swoją działalność wielokrotnie była ścigana przez białoruski wymiar sprawiedliwości. Ponad rok spędziła w areszcie, postawiono jej zarzuty podżegania do nienawiści na tle etnicznym oraz rehabilitacji nazizmu, za co grozi na Białorusi od 5 do 12 lat pozbawienia wolności.

UWIĘZIENI ZA POLSKOŚĆ

INTERNOWANIE ANDŻELIKI BORYS I ANDRZEJA POCZOBUTA

23 i 25 kwietnia upłynął rok od aresztowania przez służby białoruskie w marcu 2021 roku działaczy Związku Polaków na Białorusi Andżeliki Borys i Andrzeja Poczobuta. W tym czasie zarówno Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", jak i środowiska polonijne, wielokrotnie apelowały o zwolnienie z więzienia niesłusznie przetrzymywanych, bez uczciwego procesu, prezes ZPB i dziennikarza piszącego o polskich sprawach oraz komentującego białoruską rzeczywistość w duchu wolnej prasy.

Andżelika Borys początkowo została skazana na 15 dni aresztu, jednak na wolność już nie wyszła. Zarzucono jej działania mające na celu podżeganie do nienawiści narodowej i religijnej oraz siania niezgody na gruncie przynależności narodowej, religijnej, językowej. Podobny los spotkał dziennikarza, przewodniczącego Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi Andrzeja Poczobuta, który został aresztowany dwa dni później. Dotychczas wezwania do uwolnienia przedstawicieli polskiej mniejszości i starania polskich władz i służb dyplomatycznych pozostają bez reakcji władz w Mińsku.

Nie jest to areszt o standardach znanych ze świata zachodniego, ale przypomina praktyki stosowane w czasach sowieckich. Przez cały czas uwięzieni poddawani są brutalnej presji psychologicznej i manipulacjom ze strony śledczych. Ma to na celu wymuszenie przyznania się do zarzucanych im czynów, albo złożenie zeznań obciążających innych polskich działaczy. Nie otrzymują listów, wstrzymywane są paczki z rzeczami niezbędnymi do codziennej egzystencji, takimi jak środki higieny i lekarstwami, których brakuje w tamtejszych aresztach.

Nikt dotychczas nie udowodnił im absurdalnych zarzutów typu: „podżegania do nienawiści na tle etnicznym", „gloryfikacji zbrodniarzy wojennych, mordujących cywilną ludność białoruską" – tu wyjaśniamy, że chodzi o polskie podziemie niepodległościowe okresu II wojny światowej. Nie wiadomo nawet, czy i kiedy odbędzie się w tej sprawie proces sądowy.

Trudna sytuacja

Obecnie sytuację dodatkowo komplikuje agresja Rosji na Ukrainę, i to z dwóch powodów. Po pierwsze odwraca uwagę opinii publicznej od kwestii nieuzasadnionego więzienia działaczy, z drugiej zaś strony eskaluje istniejący konflikt między rządem Białorusi sprzyjającym Rosji a Polską udzielającą wsparcia walczącej Ukrainie. To nie stwarza dobrej atmosfery do rozmów o aresztowanych.

Dyskutujący w trakcie spotkania zwracali uwagę, że Związek Polaków na Białorusi niemal od zawsze, a bez wątpienia od chwili objęcia władzy przez Łukaszenkę, znajdował się w innej niż pozostałe polskie i polonijne organizacje.

Działając w atmosferze niechętnej wobec mniejszości narodowych, starał się wypełniać funkcję podtrzymującą polską kulturę w sposób, jaki w naszej tradycji można by określić jako „praca u podstaw" – edukacja w ojczystym języku, propagowanie historii naszego narodu, podtrzymywanie zwyczajów. Działania te są sprzeczne z wizją autokratycznej władzy i homogenicznego społeczeństwa białoruskiego zorganizowanego na wzór sowiecki. W takich okolicznościach postulowanie o swobody, które w sposób naturalny w cywilizowanym świecie należą się mniejszościom nie przynosi żadnego skutku.

Uchwała Sejmu RP w sprawie uwolnienia Polaków uwięzionych na Białorusi

Mija rok od bezprawnego aresztowania liderów Związku Polaków na Białorusi Andżeliki Borys i Andrzeja Poczobuta. Sejm RP solidaryzuje się z prześladowanymi przez białoruski reżim rodakami, domaga się natychmiastowego ich uwolnienia i poszanowania praw polskiej mniejszości narodowej.

Sejm RP pamięta o zatrzymanych Andżelice Borys i Andrzeju Poczobucie, wyraża szacunek dla ich niezłomnej postawy i nie ustanie w działaniach na rzecz uwolnienia naszych rodaków, aresztowanych za polskość i budowanie silnych, braterskich więzi między społeczeństwami Polski i wolnej Białorusi.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" solidarna z Polakami na Białorusi

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" nie ustając w staraniach, aby zapewnić bezpośrednie wsparcie naszym rodakom na Białorusi – temu służy m.in. białostockie Centrum Pomocy Polakom na Białorusi – prowadzi również publiczną kampanię informacyjną w mediach elektronicznych, ale też w postaci tablic , które przypominają o uwięzionych działaczach Związku Polaków na Białorusi (ZPB), Andżelice Borys i Andrzeju Poczobucie. Można je spotkać w centrum Warszawy, przed Domem Polonii SWP na Krakowskim Przedmieściu 64.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" stworzyła stronę internetową, na której publikuje bieżące informacje w sprawie uwięzionych Polaków:

http://wspolnotapolska.org.pl/uwiezienizapolskosc/index.php

Andżelika Borys

W latach 1996-1998 pracowała jako nauczycielka w Polskiej Szkole w Grodnie. Rozpoczęła współpracę z Oddziałem Oświaty Związku Polaków na Białorusi, w 1998 roku została kierowniczką tego oddziału. Szybko zdobyła duży autorytet wśród nauczycieli i działaczy ZPB, organizując i wspierając naukę języka polskiego na terenie całej Białorusi. To sprawiło, że w 2005 roku na kolejnym zjeździe została wybrana prezesem ZPB, chociaż przed zjazdem władze robiły wszystko, żeby zwyciężył posłuszny im kandydat. Jednak po dwóch miesiącach ministerstwo sprawiedliwości RB nie uznało demokratycznego wyboru Polaków – władze zwołały nowy zjazd z wyznaczonymi przez siebie delegatami. Polskie władze natomiast uznały ZPB pod kierownictwem Andżeliki Borys za reprezentację polskiej mniejszości na Białorusi. W 2013 roku wróciła do działalności w Związku Polaków na Białorusi i została wybrana prezesem Rady Naczelnej ZPB. W 2016 roku na zjeździe organizacji została wybrana na prezesa ZPB. Dzięki jej charyzmie – mimo represji ze strony władz i służb specjalnych - organizacja wykonywała działalność statutową. Za swą działalność Andżelika Borys była wielokrotnie przesłuchiwana, grożono jej krewnym, podrzucano narkotyki, niszczono jej mienie, wszczynano sprawy administracyjne, karano mandatami. 23 marca 2021 roku została zatrzymana i osadzona na 15 dni aresztu w Grodnie za organizację tradycyjnego Kiermaszu Kaziukowego. Dwa dni później przewieziono ją do więzienia śledczego w Mińsku, gdzie prokuratura generalna RB wszczęła wobec Andżeliki Borys postępowanie z kodeksu karnego. Grozi jej nawet do 12 lat więzienia. Jej „winą" jest opieka nad grobami żołnierzy Armii Krajowej, działalność tę prokuratura interpretuje jako „rehabilitację nazizmu", chociaż opieką nad miejscami pamięci narodowej i grobami żołnierzy polskich ZPB zajmuje się od ponad 30 lat. Borys została uznana przez obrońców praw człowieka za więźnia politycznego. Władze proponowały jej uwolnienie pod warunkiem opuszczenia Białorusi na zawsze, ale Borys odmówiła.

Andrzej Poczobut

Jest związany z dziennikarstwem od 2001 roku. Pracował w białoruskich gazetach niezależnych, od 2004 roku współpracuje z prasą Związku Polaków na Białorusi. W 2005 roku został redaktorem naczelnym pisma ZPB „Magazyn Polski na uchodźstwie".

Od 2006 roku jest korespondentem „Gazety Wyborczej". Od 2017 roku i do aresztu pracował dla Telewizji „Biełsat" i TVP Polonia, tworząc programy o Polakach na Białorusi. Jest także ekspertem w sprawie działalności Armii Krajowej na Białorusi. Aktywnie działa w ZPB, jest członkiem Zarządu Głównego Związku Polaków na Białorusi. Za swoją działalność i pracę dziennikarską był niejednokrotnie prześladowany i kilkanaście razy zatrzymywany przez białoruskie organa ścigania.

W 2011 roku prokuratura obwodowa w Grodnie postawiła mu zarzut o zniesławienie Aleksandra Łukaszenki, którego miał się dopuścić w szeregu artykułów w „Gazecie Wyborczej", w publikacjach na portalu „Biełarusskij Partizan" oraz na swoim blogu. Aresztowano go i osadzono w więzieniu śledczym w Grodnie, w którym spędził trzy miesiące. Sąd w Grodnie skazał go na trzy lata więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Od 25 marca 2021 roku prokuratura generalna w Mińsku prowadzi przeciwko niemu tzw. śledztwo w sprawie karnej. Postawiono mu absurdalne zarzuty „rehabilitacji nazizmu". Uznany przez obrońców praw człowieka za więźnia politycznego.

Tak jak Andżelice Borys grozi mu wyrok od 5 do 12 lat więzienia. Trzykrotnie proponowano mu napisanie listu do Łukaszenki, w którym uzna swoją winę i poprosi go o ułaskawienie. Odmówił, gdyż nie jest to zgodne z jego zasadami. Jest laureatem wielu nagród dziennikarskich, m.in. Dziennikarz Roku 2011 oraz Grand Press 2021.

PODZIĘKOWANIA WSPÓLNOCIE POLSKIEJ ZA TROSKĘ O POLSKIE SZKOŁY NA LITWIE

Samorząd Rejonu Trockiego w ramach ogólnokrajowej reformy sieci szkół zamierza dokonać reorganizacji dwóch polskojęzycznych szkół w rejonie trockim – Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu i Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach. Te placówki mają być przekształcone w filie innych szkół, czyli zdegradowane do niższego poziomu.

Społeczności obu placówek - pełniących obok edukacyjnych funkcje centrów polskiej kultury - jak też reprezentujący nasze narodowe środowiska Związek Polaków na Litwie oraz organizacje sprawujące pieczę nad Polonią i Polakami za granicą, aktywnie temu sprzeciwiają.

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", której imiona prezesów noszą obie szkoły i które od chwili budowy przez kolejne lata funkcjonowania szkół było mocno zaangażowane w ich trwanie i rozwój, jest szczególnie zaangażowane w proces mediacji wywarcia wpływu na zmianę decyzji litewskich władz.

Starania te zostały docenione przez Związek Polaków na Litwie, co znajduje wyraz w poniższym liście Prezesa Waldemara Tomaszewskiego do Prezesa Wspólnoty Polskiej Dariusza Piotra Bonisławskiego.

ZWIĄZEK POLAKÓW NA LITWIE

Pan Dariusz Piotr Bonisławski
Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"

Drogi Panie Prezesie

W imieniu Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie oraz własnym pragnę podziękować Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" za bardzo znaczące słowa poparcia w obronie szkół polskich na Wileńszczyźnie, w szczególności Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach oraz Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu, które są narażone na likwidację wbrew stanowczego sprzeciwu ze strony uczniów i ich rodziców.

Wspieranie polskich placówek edukacyjnych, zabieganie o ich konkurencyjność, dbanie o ich należyte wyposażenie i kształcenie kadry pedagogicznej - to kluczowy priorytet działalności obecnego kierownictwa Związku Polaków na Litwie.

Dziękujemy bardzo za wystosowane listy do litewskich decydentów oraz przybliżenie sprawy Ministrom Panu Janowi Dziedziczakowi, Panu Szymonowi Szynkowskiemu vel Sękowi oraz Panu Michałowi Dworczykowi.

Łączę najserdeczniejsze pozdrowienia.

Prezes Związku Polaków na Litwie
Waldemar Tomaszewski

DZIEŃ FLAGI
DZIEŃ POLONII
I POLAKÓW ZA GRANICĄ

DZIEŃ FLAGI RP ORAZ DZIEŃ POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ Z UDZIAŁEM PARY PREZYDENCKIEJ

Prezydent RP Andrzej Duda z Małżonką Agatą Kornhauser–Dudą wzięli udział w uroczystościach zorganizowanych 2 maja 2022 roku w Warszawie z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą.

Na dziedzińcu Belwederu odbyła się ceremonia wręczenia przez Prezydenta RP odznaczeń państwowych działaczom polonijnym, Aktów Nadania Obywatelstwa Rzeczypospolitej Polskiej oraz wręczenie flag państwowych przedstawicielom organizacji polskiej mniejszości narodowej na Wschodzie.

Podczas uroczystości Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" reprezentował minister Henryk Kowalczyk, przewodniczący Rady Krajowej SWP, prezes Dariusz Piotr Bonisławski, skarbnik SWP Tomasz Różniak oraz członek Zarządu SWP Sebastian Jaworowski. Wśród zaproszonych gości była również Teresa Berezowski reprezentująca Radę Polonii Świata, Tadeusz Adam Pilat, prezes Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz liczni prezesi i reprezentanci organizacji polonijnych z całego świata.

Prezydent wskazywał, że nie było jeszcze takiej uroczystości Dnia Flagi RP, aby wręczał flagi, które pojadą tam, gdzie toczy się wojna.

Wręczam te flagi po to, aby dodały sił. Sił do zwycięstwa, mocy do codziennej pracy, do umacniania ojczyzn, po obu stronach granicy – i Ukrainy, i Białorusi, i Polski. Niech będą z Wami, niech łopoczą nad Wami na wietrze, niech dodają mocy – podkreślał.

Andrzej Duda dziękował wszystkim odznaczonym za wspaniałą i niezwykłą działalność, którą realizują, często ryzykując życiem na terenach, gdzie toczy się wojna. Z całego serca jestem za to wdzięczny – mówił do odznaczonych.

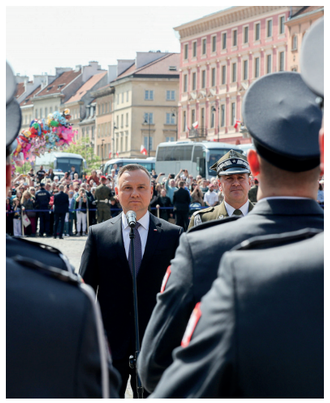

NAGRODA IM. MACIEJA PŁAŻYŃSKIEGO 2022

Dziennikarze z Izraela, Polski, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii odebrali Nagrodę im. Macieja Płażyńskiego 2022. W Muzeum Emigracji w Gdyni wręczono statuetki i dyplomy dziennikarkom i dziennikarzom, którzy publikują na temat Polonii i Polaków za granicą, a także na temat Polski w mediach ma świecie.

Tata wierzył w to, że dziennikarstwo polonijne ma misję budowy mostów między Polską i Polakami a Polonią. I my nagrodą jego imienia taki most budujemy. Ten most ma dwa elementy: ofertę dla Polonii i Polaków za granicą oraz pomoc w kontaktach z Polonią i polonijnymi dziennikarzami. To także budowa patriotyzmu w wielu wymiarach. Jednocześnie staramy się pokazać, jaki ogrom pracy wkładają w swoją codzienną działalność dziennikarze polonijni – powiedział Jakub Płażyński, przewodniczący jury nagrody, witając gości uroczystości.

W dzisiejszych realiach niezwykle istotne jest jednoczenie, budowanie wspólnoty, ale i podtrzymywanie tożsamości. Rola mediów polonijnych oraz dziennikarzy piszących o i dla Polonii jest w tym procesie niezwykle istotna: budujecie mosty, pozwalacie spojrzeć na inną codzienność, dajecie perspektywę. Bardzo wam za to dziękuję i proszę: nie przestawajcie! – zaapelowała Karolina Grabowicz-Matyjas, sekretarz jury i dyrektorka Muzeum Emigracji w Gdyni.

Na gali obecni byli Sebastian Jaworowski, członek Zarządu Krajowego oraz dyrektor Kaja Gzyło, którzy reprezentowali Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", którego Maciej Płażyński był prezesem do tragicznej śmierci w katastrofie smoleńskiej.

Laureaci

W kategorii dziennikarz medium polonijnego laureatem został Waldemar Biniecki za cykl dwujęzycznych publikacji w „Kuryerze Polskim".

W kategorii dziennikarz krajowy publikujący na tematy polonijne nagrodę odebrał Kamil Turecki za cykl publikacji w portalu Onet.pl o dalszych losach Polek i Polaków zamieszkałych w USA, którzy byli świadkami lub uczestnikami tragicznych wydarzeń z 11.09.2001.

W kategorii dziennikarz zagraniczny publikujący na temat Polski, Polaków i Polonii laureatką została Kasia Madera z BBC World News. Jury doceniło regularne wprowadzanie na antenę jednej z najważniejszych światowych telewizji tematów związanych z Polską. Warto przy tym podkreślić, że Kasia Madera jest pierwszą laureatką nagrodzoną ponownie. Pierwszy raz stało się to w 2015 roku.

W kategorii redakcja medium polonijnego uhonorowano kwartalnik „Kalejdoskop" – za wysoki poziom merytoryczny i przywracanie obecności języka polskiego w Izraelu.

Nagroda Im. Macieja Płażyńskiego

Nagroda im. Macieja Płażyńskiego dla dziennikarzy i mediów służących Polonii powstała 10 lat temu. Honorowana jest nią praca dziennikarzy i mediów służących Polonii.

Nagroda jest przyznawana co roku za pracę dziennikarską w roku poprzednim, w czterech kategoriach: dziennikarz medium polonijnego, dziennikarz krajowy publikujący na tematy polonijne, dziennikarz zagraniczny publikujący na temat Polski, Polaków i Polonii oraz redakcja medium polonijnego.

Maciej Płażyński

Państwowiec, człowiek-instytucja na Pomorzu oraz człowiek „Solidarności" – to trzy określenia, które najlepiej opisują postać śp. Macieja Płażyńskiego, działacza ruchu antykomunistycznego, polityka, patriotę…

Działacz opozycji antykomunistycznej, pierwszy niekomunistyczny wojewoda gdański, Marszałek Sejmu RP i wicemarszałek Senatu RP, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", człowiek o szerokich horyzontach i dalekowzrocznym spojrzeniu na Polskę i świat.

Sprawy Polonii i Polaków za granicą były jednymi z najważniejszych, którymi Maciej Płażyński zajmował się w działalności publicznej. Traktował to jako obowiązek wobec rodaków pozostających poza krajem, ale w budowaniu więzi Polski z Polonią i Polonii z Polską widział także ogromną szansę dla kraju.

INAUGURACJA CENTRUM BIZNESU POLONIJNEGO

18 maja 2022 roku odbyła się uroczysta inauguracja Centrum Biznesu Polonijnego. Rolę gospodarza pełnił prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Dariusz Piotr Bonisławski, idee konsolidacji polonijnej aktywności gospodarczej przedstawili członkowie Zarządu Krajowego Tomasz Różniak i Sebastian Jaworowski.

Zaproszenie na spotkanie przyjęli i wystąpili na nim między innymi: poseł na Sejm RP Joanna Fabisiak, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Jacek Żalek, prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Dariusz Budrowski, prezes Towarzystw Biznesowych Maciej Gnyszka, wiceprezes Zarządu ds. Strategii i Regulacji Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa Artur Cieślik, przewodniczący Komisji Współpracy z Polonią Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz Komisji Sportu i Turystyki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" amb. dr Witold Rybczyński, prezes Polsko-Amerykańskiej Izby Gospodarczej Maciej Cybulski, członek Rady Krajowej Wspólnoty Polskiej Jan Korsak i wiceprezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Krzysztof Łachmański.

Celem Centrum Biznesu Polonijnego jest stworzenie narzędzi do aktywnej współpracy gospodarczej polskich środowisk w świecie, wymiany doświadczeń, promocji polskiej gospodarki, wykorzystania potencjału, siły i energii gospodarczej Polaków i Polonii na świecie.

Jest nas 60 milionów – według szacunków MSZ poza Polską żyje co najmniej 20 milionów Polaków i osób deklarujących polskie pochodzenie. To zaś plasuje Polskę na czwartym miejscu w grupie najliczniejszych emigracji świata. To wielki potencjał gospodarczy i kulturowy o niebagatelnym znaczeniu. Organizacje polonijne powinny odgrywać znaczącą rolę w promocji gospodarczej Polski jako znakomitego miejsca dla inwestycji z ich krajów, ale także pomagać polskim firmom i inwestorom w zdobywaniu lokalnych rynków w ich kraju zamieszkania.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" postanowiło powołać do życia Centrum Biznesu Polonijnego, którego siedziba znajduje się w Domu Polonii w Warszawie.

Cele Centrum Biznesu Polonijnego

- prowadzenie portalu informacyjnego dotyczącego biznesu polonijnego, współpracy międzynarodowej oraz promocji polskiej gospodarki,
- stworzenie bazy danych polonijnego biznesu,
- organizowanie Polonijnego Forum Ekonomicznego w ramach Forum Ekonomicznego,
- organizowanie seminariów, konferencji, targów i wydarzeń dotyczących promocji gospodarki polskiej i biznesu polonijnego.

CENTRUM BIZNESU POLONIJNEGO

MEDAL 30-LECIA STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA" DLA MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Województwo Śląskie to region niezwykle przyjazny Polonii i Polakom żyjącym poza granicami naszego kraju. W dowód uznania za wsparcie udzielane Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska" w działaniach na rzecz Polonii członek Zarządu Krajowego Tomasz Różniak oraz prezes Górnośląskiego Oddziału SWP Stefan Gajda przekazali dzisiaj w imieniu Zarządu Krajowego medal 30-lecia Stowarzyszenia wicemarszałkowi województwa Śląskiego Wojciechowi Kałuży.

W lutym 2022 roku, dzięki wsparciu Województwa Śląskiego, w Wiśle, w Beskidzie Śląskim mogły odbyć się XV Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne. Uczestniczyło w nich ponad 450 zawodników z 21 krajów, rywalizując w takich dyscyplinach, jak biegi narciarskie, narciarstwo alpejskie, nordic walking, wielobój łyżwiarski, short track, snowbording i zimowe turnieje rodzinne. Czas Igrzysk przypadł na trudny dla nas wszystkich początek wojny w Ukrainie, ale sport jest wyrazem pokojowej konkurencji, braterstwa i solidarności zawodników w osiąganiu celów w duchu fair play. Nie bez przyczyny na każdych Igrzyskach Polonijnych przyznawana jest właśnie taka nagroda za szlachetną postawę fundowana przez Polski Komitet Olimpijski, partnera Wspólnoty Polskiej.

Liczy się również atmosfera i gościnność, jakiej zaznaliśmy w Beskidzie Śląskim za sprawą troskliwej opieki i wsparcia władz Wisły i Województwa Śląskiego. Wszyscy zgodnie wyrazili pogląd, że to najlepsze miejsce na organizację kolejnych Igrzysk Polonijnych w 2024 roku. Co więcej, za sprawą Adama Małysza, który był naszym gościem honorowym, istnieją plany rozszerzenia gamy konkurencji zimowych o skoki narciarskie.

Przedsięwzięcia na taką skalę jak Światowe Igrzyska Polonijne wymagają współpracy wielu środowisk, wśród których kluczową rolę odgrywają samorządy, gospodarze miejsc, do których z całego świata zjeżdżają się nasi rodacy. W dużej mierze to od nich zależy powodzenie imprezy. Stąd uznanie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" dla Zarządu Województwa Śląskiego, które wyrażone zostało dzisiejszą ceremonią.

XVI ZJAZD NAUCZYCIELI POLONIJNYCH I KOMITETÓW RODZICIELSKICH W TORONTO

XVI Zjazd Nauczycieli Polonijnych i Komitetów Rodzicielskich w Toronto odbywał się w dniach 27-30 maja 2022 roku. Tematem przewodnim było „Szkolnictwo polonijne – wspólne dzieło nauczycieli i rodziców". W zjeździe wzięło udział blisko 200 nauczycieli polonijnych z Ameryki Północnej i odbywało się pod honorowym patronatem Małżonki Prezydenta RP Agaty Kornhauser-Dudy.

Gośćmi honorowymi zjazdu byli m.in. Małgorzata Gosiewska, wicemarszałek Sejmu RP, Andrzej Dera, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Piotr Semeniuk, pełnomocnik Ministra Edukacji i Nauki, Jan Badowski, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za granicą, Aleksandra Kucy, zastępca Dyrektora w Departamencie Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ oraz Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", współorganizator Zjazdu.

Podczas uroczystej inauguracji dwunastu nauczycielom wręczone zostały medale Komisji Edukacji Narodowej. W programie Zjazdu znalazły się wykłady, które wygłosili doświadczeni pedagodzy z Polski, między innymi profesor Jerzy Bralczyk - wielka osobowość, językoznawca i gramatyk normatywny, profesor nauk humanistycznych, specjalista w zakresie języka mediów, reklamy i polityki dr Michał Rusinek – tłumacz, pisarz, poeta, były sekretarz Wisławy Szymborskiej, profesor Anna Dąbrowska z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, wieloletni dyrektor Szkoły Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców, członkini Państwowej Komisji do spraw Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego, wiceprzewodnicząca Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Ilona Łepkowska – scenarzystka i producentka filmowa.

W imieniu Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" wystąpiła Katarzyna Czyżycka – logopeda specjalizująca się w dwujęzyczności, zaburzeniach mowy dzieci dwujęzycznych i nabywaniu języka mniejszościowego przez małe dzieci. Dodatkowo odbywały się zajęcia warsztatowe w blokach przeznaczonych dla nauczycieli uczących w różnych grupach wiekowych, osób odpowiedzialnych za zarządzanie szkołami polonijnymi i katechetów. Szkolenia opierały się na dynamicznej interakcji między wykładowcą a uczestnikami grupy. Dyskusje, praktyczne ćwiczenia ze szczegółowym ich omówieniem wzbogaciły wiedzę uczestników.

XVI Zjazd Nauczycieli Polonijnych i Komitetów Rodzicielskich w Toronto został dofinansowany ze środków budżetu państwa rozdysponowanych przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za granicą 2022".

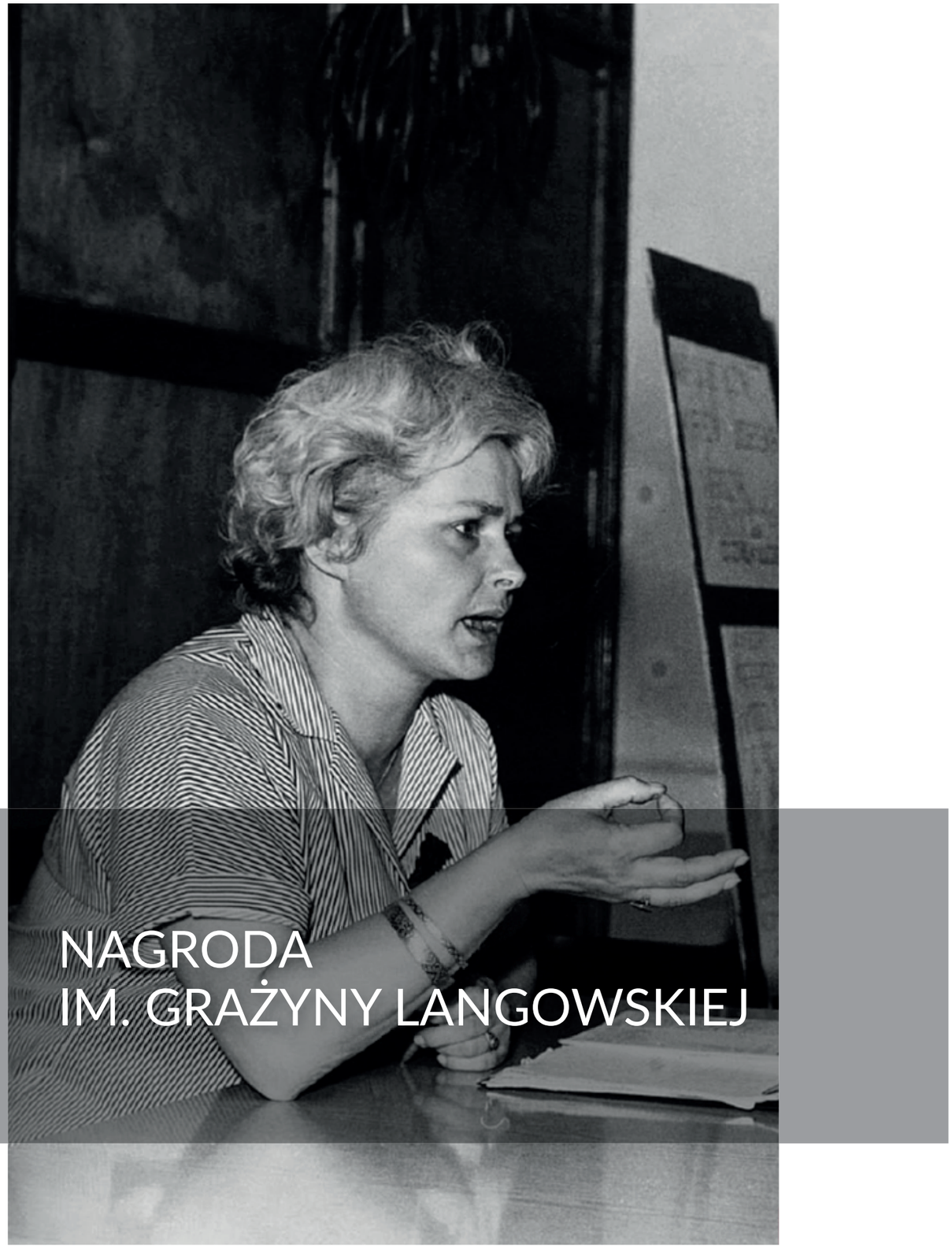

NAGRODA IM. GRAŻYNY LANGOWSKIEJ

NAGRODA IM. GRAŻYNY LANGOWSKIEJ EDYCJA 2022

14 czerwca 2022 roku w Domu Polonii w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia Nagrody im. Grażyny Langowskiej nauczycielom i wychowawcom, szczególnie zaangażowanym w swoją pracę oraz krzewienie wartości patriotycznych. To druga edycja ustanowionej w 2021 roku nagrody przyznawanej wybitnym postaciom polskiego życia społecznego.

Grażyna Langowska to wybitna nauczycielka i kurator oświaty, działaczka NSZZ „Solidarność" i posłanka na Sejm RP. Nagrodę jej imienia, ustanowioną z inicjatywy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i przyznaną po raz drugi, otrzymali laureaci w trzech kategoriach:

- dla nauczyciela, wychowawcy, działającego w epoce „Solidarności"
– fundator: Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej,
- dla nauczyciela szkoły polonijnej
– fundator: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska",
- dla nauczyciela, wychowawcy, instruktora, opiekuna za krzewienie postawy patriotycznej w młodym pokoleniu
– fundator: Instytut Pamięci Narodowej.

W uroczystości wzięli udział między innymi:

Pani Helena Kramarska, córka śp. Grażyny Langowskiej z mężem;

Sekretarz Stanu w Kancelarii Premiera, Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą - minister Jan Dziedziczak;

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Pełnomocnik Rządu ds. polityki młodzieżowej – minister Piotr Mazurek;

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych – minister Szymon Szynkowski vel Sęk;

Sekretarze Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki – minister Tomasz Rzymkowski oraz minister Włodzimierz Bernacki;

Mazowiecki Kurator Oświaty – Krzysztof Wiśniewski;

Przewodniczący Regionalnej sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" w Katowicach – Lesław Ordon.

Szanownych gości przywitali gospodarze uroczystości:

Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" – Dariusz Piotr Bonisławski;

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – dr Karol Nawrocki;

Dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego – prof. Jan Żaryn.

NAGRODZENI W 2022 ROKU

Nagroda Instytutu Pamięci Narodowej dla Małgorzaty Rogal-Dropińskiej

IPN uhonorował swoją nagrodą Panią mgr Małgorzatę Rogal-Dropińską, historyczkę, nauczycielkę i zastępcę dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dopiewie, która w okresie ostatnich 20. lat angażowała się w wiele przedsięwzięć wpisujących się we wzorowe upowszechnianie historii oraz krzewienie i popularyzowanie patriotycznej postawy wśród młodzieży szkolnej.

Nagrodę w kategorii dla nauczyciela, wychowawcy, instruktora, opiekuna za krzewienie postawy patriotycznej w młodym pokoleniu wręczył Prezes dr Karol Nawrocki.

Odbierając wyróżnienie, nagrodzona stwierdziła, że poprzez projekt „Tajemnica lasów polańsko-zakrzewskich" wciela wśród dzieci wartości solidarności, pracy zespołowej i poznawania polskiej historii. Poprzez specjalną aplikację z grami, quizami, scenariuszami lekcji przedstawiła w przystępny dla dzieci sposób temat martyrologii Wielkopolan z okresu II wojny światowej.

Nagroda Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. R. Dmowskiego i I. J. Paderewskiego dla śp. Stefana Kubowicza

Dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego prof. Jan Żaryn wręczył Nagrodę im. Grażyny Langowskiej w kategorii dla nauczyciela, wychowawcy, działającego w epoce „Solidarności", a otrzymał ją śp. Stefan Kubowicz, wieloletni skarbnik i członek Prezydium Komisji Krajowej „Solidarności", zaangażowany nauczyciel odznaczony Honorową Statuetką „Przyjaciel Oświaty".

Nagrodę w Jego imieniu odebrał Lesław Ordon, Przewodniczący Regionalnej sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność" w Katowicach.

Nagroda Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" dla Wiery Szerszniowej

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Dariusz Piotr Bonisławski oraz Pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą, minister Jan Dziedziczak wręczyli nagrodę i kwiaty – w kategorii dla nauczyciela szkoły polonijnej p Pani Wierze Szerszniowej, nauczycielce historii i dyrektorce w Liceum nr 10 im św. Marii Magdaleny we Lwowie w Ukrainie.

Szkoła jest najstarszą polską placówką oświatową we Lwowie działającą bez przerwy od 200 lat. Jest to szkoła w systemie oświaty Ukrainy z językiem wykładowym polskim jako językiem ojczystym.

Jak stwierdziła nagrodzona: „W szkole na każdym poziomie odbywa się nauka w języku polskim historii, geografii, języka polskiego. To daje możliwość, by przekazać wiedzę, ale oprócz tego wychowywać. Obchodzimy tradycje narodowe, pamiętamy o Polakach związanych ze Lwowem, o zabytkach związanych z polskością. Chcemy, by nasze dzieci potrafiły opowiedzieć o tych miejscach gościom odwiedzającym Lwów".

Pełnomocnik Rządu do Spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak ustosunkowując się do idei i wyboru osoby do nagrody Stowarzyszenia „Wspólnoty Polska" powiedział, że to hołd dla wszystkich, którzy szerzą polską kulturę na Kresach Wschodnich. *„Dzięki takim osobom, jak nasza laureatka, istnieje polskie szkolnictwo, harcerstwo, duszpasterstwo"* – podkreślił Jan Dziedziczak.

GRAŻYNA MIROSŁAWA LANGOWSKA

z d. Szymańska, urodziła się 14 października 1946 roku w Rzeszotarach – Chwałach koło Sierpca, zmarła 2 listopada 2009 roku w Olsztynie. W 1970 roku ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Była nauczycielką języka polskiego w olsztyńskich szkołach. We wrześniu 1980 roku była współorganizatorką „Solidarności" w województwie olsztyńskim. Została wybrana do Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność" w Olsztynie, była również przewodniczącą Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania, a także w czerwcu i wrześniu 1981 roku uczestniczyła w I Walnym Zgromadzeniu Delegatów Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Ze względu na uzyskany wysoki wynik w głosowaniu została wybrana do Prezydium Zarządu Regionu, w którym pełniła funkcję rzecznika prasowego. Została również delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów w Gdańsku. W czerwcu 1981 roku uczestniczyła jako przedstawiciel Związku w Kongresie Światowej Konfederacji Pracy w Brukseli.

13 grudnia 1981 roku na terenie Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil", opracowała tekst dwóch odezw, które następnie były kolportowane w regionie. W wyniku śledztwa prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Olsztynie była wielokrotnie zatrzymywana i przesłuchiwana, a od 26 grudnia 1981 roku tymczasowo aresztowana i osadzona początkowo w areszcie KWMO w Olsztynie, a następnie w Areszcie Śledczym w Ostródzie. Represje, a przede wszystkim rozstanie z czteroletnią córką Heleną, spowodowały znaczne pogorszenie stanu zdrowia i przeniesienie do szpitala w Olsztynie. 23 stycznia 1982 roku ponownie została osadzona w Areszcie Śledczym w Ostródzie.

3 lutego 1982 roku została skazana wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Olsztynie na 1,5 roku więzienia. 16 marca 1982 roku Izba Wojskowa Sądu Najwyższego uchyliła wyrok i przekazała do ponownego rozpatrzenia właściwemu sądowi powszechnemu. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z 7 maja 1982 roku uchylono tymczasowe aresztowanie i ustanowiono dozór Milicji Obywatelskiej. Została zwolniona z pracy.

Pogorszenie stanu zdrowia wymagało ponownego pobytu w szpitalu. 3 czerwca 1982 roku wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie została skazana na 9 miesięcy więzienia. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z 27 października 1982 roku kara 9 miesięcy więzienia została zawieszona na okres 3 lat. Na mocy ustawy o amnestii z 21 lipca 1983 roku kara została darowana. Wyrokiem Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z 26 sierpnia 1982 roku została przywrócona do pracy w Zespole Szkół Samochodowych w Olsztynie.

Była kolporterką prasy podziemnej, m.in. „Rezonansu", „Woli", „Tygodnika Mazowsze", uczestniczką nieformalnych spotkań działaczy opozycji, obserwatorką procesów działaczy podziemia oraz przedstawicielką Komitetu Helsińskiego w regionie. Od 1988 roku uczestniczyła w reaktywowaniu struktur związkowych. Od 25 do 28 sierpnia 1988 roku była uczestniczką Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Krakowie-Mistrzejowicach.

W latach 1980-1982 była rozpracowywana przez Wydział III KW MO SB w Olsztynie w ramach Sprawy Obiektowej kryptonim „Krąg", Sprawy Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Dublerzy"; przez Wydział III WUSW w Olsztynie w ramach Sprawy Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Belgijka".

W latach 1989-1991 była posłanką RP z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność", uczestniczyła w pracach Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego. W latach 1990-1996 objęła stanowisko wojewódzkiego kuratora oświaty, została odwołana przez ministra Jerzego Wiatra. W latach 1991-1997 była działaczem Porozumienia Centrum, następnie Porozumienia Polskich Chrześcijańskich Demokratów. W latach 1997-2001 była posłanką RP z listy Akcji Wyborczej Solidarność, działała w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Kultury i Środków Przekazu.

Odznaczona medalem Pro Ecclesia et Pont fice (1994). Odznaczona pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2009) oraz Krzyżem Wolności i Solidarności (2010).

SPORT POLONIJNY

XV ŚWIATOWE ZIMOWE IGRZYSKA POLONIJNE

Od 27 lutego do 3 marca około 500 zawodników rywalizowało w ramach XV Światowych Zimowych Igrzysk Polonijnych w ośmiu dyscyplinach sportów zimowych przez 5 dni w gościnnej dla Polonii Wiśle. Nad Igrzyskami patronat honorowy objął Prezydent RP Andrzej Duda. To było wielkie święto polonijnego sportu. Bardzo dobra organizacja zawodów sprzyjała sportowej rywalizacji uczestników Igrzysk, którzy przyjechali z 21 krajów.

Przeprowadzenie tak udanych Igrzysk nie byłoby możliwe bez bardzo dobrej współpracy z samorządami Wisły, Cieszyna i Województwa Śląskiego, jak również dzięki naszym partnerom PKOL, COS i przede wszystkim dzięki organizacjom polonijnym z całego świata. Uczestnikom dopisała pogoda, która sprawiła, że zawody sportowe odbyły się w idealnych warunkach zimowych. Igrzyska rozgrywały się w cieniu wojny na Ukrainie.

Jednocześnie z organizacją Igrzysk Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” uruchomiła pomoc dla uchodźców, organizuje wolontariat, miejsca zamieszkania, wsparcie psychologiczne, bytowe. Igrzyska pokazały jedność i solidarność środowisk polonijnych wobec agresji Rosji na Ukrainę. Flaga Ukraińska była dla wszystkich uczestników Igrzysk symbolem walki o wolność. Uczestnicy w czasie Igrzysk solidaryzowali się symbolicznie z Ukrainą, ale też nie zapomnieli o Andżelice Borys i Andrzeju Poczobucie, którzy od ponad roku są uwięzieni na Białorusi.

Uczestnicy Igrzysk gościli wiele wybitnych osób, m.in. doradcę Prezydenta RP Piotra Nowackiego, ministra Sportu Kamila Bortniczuka, marszałka Województwa Śląskiego Wojciech Kałużę, prezesa PKOL Andrzeja Kraśnickiego, wielu polskich olimpijczyków z Adamem Małyszem na czele. Igrzyskom przez cały czas towarzyszyła wspaniała polonijna, sportowa atmosfera, która buduje siłę wspólnoty polskiej.

Inauguracja

Niemal 500 uczestników z 21 krajów – Austrii, Belgii, Białorusi, Bułgarii, Czech, Danii, Hiszpanii, Irlandii, Kanady, Kazachstanu, Litwy, Luksemburgu, Łotwy, Niemiec, Rosji, RPA, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainy i Węgier – wzięło udział w uroczystym otwarciu XV Światowych Zimowych Igrzysk Polonijnych w Wiśle.

Uroczystość rozpoczęła się w amfiteatrze w Wiśle od odegrania hymnu Ukrainy ilustrowanego przygotowanym specjalnie na ta okazję filmem Polonijnej Agencji Informacyjnej. Był to wyraz hołdu dla narodu ukraińskiego i należącym do niego Polaków, którzy muszą stawić czoła rosyjskiemu najeźdźcy.

Konkurencje

Po pierwszym dniu zawodów odbyła się ceremonia medalowa w konkurencjach alpejskich: slalom na nartach oraz slalom snowboard.

Po drugim dniu zawodów odbyły się konkurencje alpejskie – slalom gigant na nartach, nordic walking oraz turniej rodzinny.

Czwartego dnia uczestniczy zmierzyli się w narciarstwie biegowym oraz łyżwiarskim wieloboju.

Pierwsze trzy miejsca przypadły reprezentacjom Czech, Litwy i Białorusi. Serdecznie gratulujemy!

Gość Specjalny – Adam Małysz

Na Igrzyska zawitał Gość Specjalny - Adam Małysz, który wręczał medale oraz rozmawiał z Polonią w trakcie specjalnego spotkania z udziałem burmistrza Wisły Tomasza Bujoka – prywatnie kolegi Adama Małysza ze szkoły.

Zawodnicy otrzymali oficjalne zaproszenie na kolejne igrzyska w Wiśle, które odbędą się w 2024 roku. Wówczas zapowiedziano nową dyscyplinę – skoki narciarskie, na bezpiecznej dziesięciometrowej skoczni.

Bardzo nas cieszy wsparcie idei igrzysk polonijnych ze strony naszego Mistrza. Idea integracji Polonii z ojczyzną poprzez sport jest jego zdaniem niezwykle wartościowa i skuteczna, co pokazała wysoka frekwencja.

XXII POLONIJNE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ IM. JANA STYPUŁY

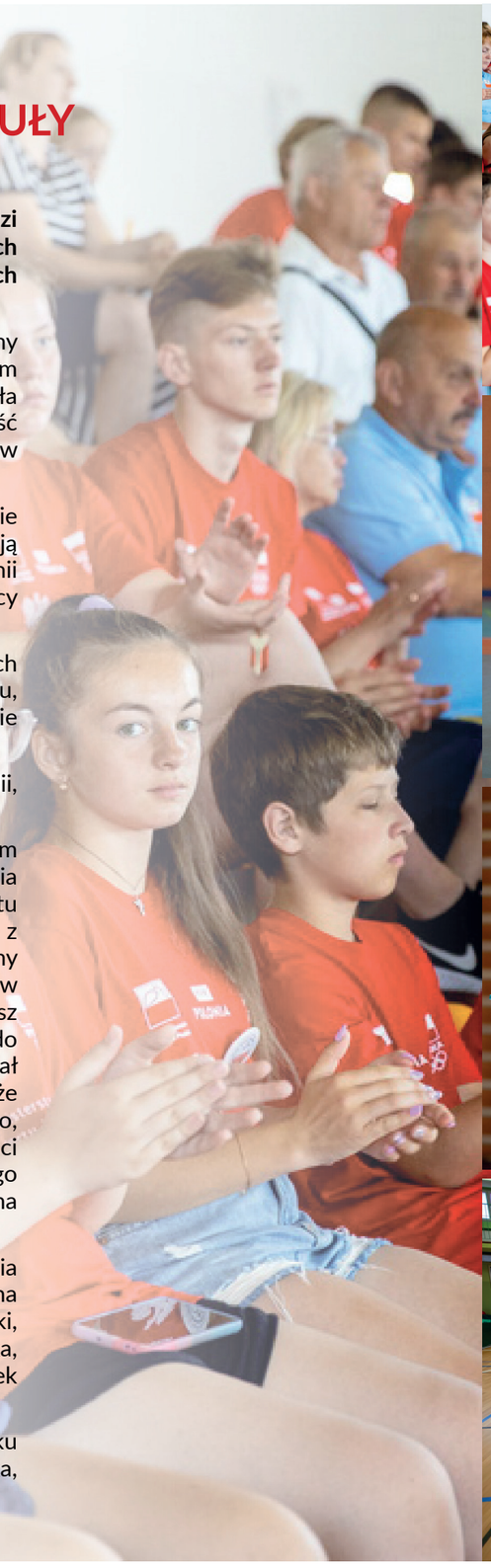

Od 22 lat Łomża jest gospodarzem Igrzysk Polonijnych dla dzieci i młodzieży. Młodzi ludzie z całego świat przyjeżdżają tu, żeby bawić się, rywalizować w konkurencjach sportowych oraz doskonalić język polski, obcować z historią i kulturą kraju swoich przodków.

Jak mówi Dorota Malinowska-Ptak z Irlandii: Przyjechaliśmy z Dublina, reprezentujemy „Polską szkołę bez granic". Zależy nam na tym, aby dzieci miały kontakt z językiem polskim. Do Łomży przyjechała też grupa z ukraińskiego Żytomierza. Jak powiedziała Wiktoria Laskowska z Ukrainy: Pamiętamy o swojej polskości i widzimy, że ta polskość jest na całym świecie. Przyjeżdżają tu ekipy, z którymi znamy się od wielu lat, a w tym czasie wojny jest to dla nas możliwość oderwania młodzieży od tej sytuacji.

XXII Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. senatora Jana Stypuły – wielkie święto polonijnego sportu młodzieżowego – mają wieloletnią tradycję. Odbywają się corocznie od dwudziestu dwóch lat w Łomży i skierowane są do młodej Polonii w wieku 10-15 lat. W dotychczasowych edycjach startowało już ponad 14 tysięcy młodych sportowców.

Podobnie jak w ubiegłym roku młodzi sportowcy rywalizują przez tydzień w takich konkurencjach, jak: lekka atletyka, koszykówka dziewcząt i chłopców, pływaniu, tenisie stołowym i ziemnym, piłce nożnej, siatkówce, zapasach i szachach. W czasie wolnym uczestniczą w wycieczkach turystyczno-krajoznawczych.

W tegorocznej edycji wzięło udział około 700 osób z Polski, Białorusi, Czech, Irlandii, Litwy, Ukrainy, a nawet z Nowej Zelandii.

Przybyłych na oficjalne otwarcie Igrzysk w Hali Sportowej przy II Liceum Ogólnokształcącym powitała prezes łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", które jest organizatorem wydarzenia. Życzę Wam miłego pobytu w naszym mieście. Chciałabym podkreślić również, jak bardzo solidaryzujemy się z Ukrainą. Niech żyje pokój na całym świecie! – zakończyła Hanka Gałązka. Chcemy aby sport był obszarem łączącym ludzi młodych, którzy mają wspólny mianownik w postaci polskości i zamiłowania do sportu – dodał prezes Stowarzyszenia Dariusz Piotr Bonisławski, dziękując organizatorom i wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego międzynarodowego przedsięwzięcia. Polonijnych gości powitał również gospodarz miasta Mariusz Chrzanowski: Droga młodzieży, cieszymy się, że przez kilka dni będziemy gościć was w Łomży, będziecie poznawać nasze miasto, poznawać mieszkańców i rywalizować na niwie sportowej. Obecny na uroczystości Poseł Kazimierz Gwiazdowski, który jest jednocześnie prezesem Krajowego Szkolnego Związku Sportowego, podkreślał, że Igrzyska są wspaniałym czasem na integrację.

Podczas inauguracji Igrzysk odbyła się również ceremonia wręczenia medali 30-lecia Stowarzyszenia Wspólnota Polska. W podziękowaniu za zaangażowanie w pracę na rzecz Polonii i Polaków za granicą odebrali je prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, Sławomira Cieślik, Bożena Dziekońska, Czesław Filipkowski, Elżbieta Gadomska, Krystyna Kamińska, Jadwiga Kirejczyk, Jolanta Kossakowska, Emilian Kudyba, Marek Olbryś, Małgorzata Pietrusewicz i Józef Przybylski.

Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej zakończyły się 30 czerwca 2022 roku uroczystym koncertem z udziałem zespołów z zagranicy: Wołyńskie Słowiki z Łucka, Polanie znad Dniepru, Energia z Wilna i dzieci z Polskiej Szkoły SEN z Irlandii.

III ŚWIATOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA ŻEGLARSKIE

Załogi z Czech i Niemiec okazały się najlepsze w rozegranych w weekend 25-26 czerwca III Światowych Polonijnych Mistrzostw Żeglarskich im. inż. Tadeusza Wendy. W zorganizowanych w Gdyni regatach ścigało się blisko 100 żeglarzy z 10 państw.

III Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie to największe tego typu wydarzenie organizowane dla żeglarzy polonijnych. O randze tych regat świadczy przybycie uczestników z różnych stron świata podczas zeszłorocznej edycji. Regaty wpisują się w obchody corocznych Dni Morza, które odbywają się w tym czasie w Gdyni. Poza zmaganiami sportowymi na uczestników czeka zatem wiele dodatkowych atrakcji. Jest to również okazja do spotkania z polskimi żeglarzami. Regaty wspiera m.in. słynny samotnik Szymon Kuczyński z Jachtklubu Morskiego Roda, a opiekę na wodzie sprawuje żeglarz polarny Ireneusz Kamiński na jachcie „Admirał Dickman".

Uroczysta inauguracja III Światowych Polonijnych Mistrzostw Żeglarskich odbyła na gdyńskim nabrzeżu Marinie Yacht Park, przy pięknej pogodzie – lekkiej bryzie i palącym słońcu.

Reprezentanci Austrii, Białorusi, Czech, Danii, Litwy, Niemiec, Republiki Południowej Afryki, Szwajcarii, Szwecji i Ukrainy, delegacja Akademii Marynarki Wojennej i zaproszeni goście wysłuchali hymnu Polski, prezentacji wszystkich osób, które przyczyniły się do organizacji regat i krótkiej ich historii wplatającej się w misję Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", które od ponad 30 lat sprawuje opiekę nad Polonią i Polakami za granicą.

Polski Komitet Olimpijski reprezentował ambasador dr Witold Rybczyński, przewodniczący Komisji ds. Współpracy z Polonią; Tomasz Różniak, skarbnik Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"; Bogusław Witkowski, prezes Pomorskiego Związku Żeglarskiego; komandor Paweł Podgórny, prorektor ds. wojskowych AMW w Gdyni; Joanna Zielińska, przewodnicząca Rady Miasta Gdynia; Marek Chraniuk, prezes Zarządu PKP Intercity; Hanna Wenda-Uszyńska, wnuczka budowniczego gdyńskiego portu inż. Tadeusza Wendy, którego imię noszą rozgrywane regaty; Sebastian Jaworowski, członek Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"; Kazimierz Janiak, dyrektor Gdańskiego Oddziału Totalizatora Sportowego; komandor rezerwy Mariusz Mięsikowski, członek załogi żaglowca „Iskra", na pokładzie którego opłynął świat; Dariusz Sapiejka, dyrektor Akademickiego Centrum Sportowego Akademii Marynarki Wojennej; Arkadiusz Sobieraj, kierownik Ośrodka Wychowania Fizycznego i Sportu AMW w Gdyni; Tomasz Miegoń, dyrektor Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Kaja Gzyło, dyrektor w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska".

Światowe Polonijne Mistrzostwa Żeglarskie weszły już do kalendarza najważniejszych polonijnych imprez sportowych. Najlepszym dowodem jest frekwencja, gdyż w zmaganiach wystartowała rekordowa liczba osiemnastu załóg z dziesięciu państw z całego świata.

Jesteśmy bardzo zadowoleni z trzeciej edycji mistrzostw z kilku powodów – mówi Tomasz Różniak, sekretarz generalny Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", organizator imprezy. – *Po pierwsze zbudowała się już tradycja, że zawsze z końcem czerwca, podczas Święta Morza w Gdyni, udaje nam się to przedsięwzięcie zorganizować. Coraz więcej partnerów nam pomaga, żeby tę inicjatywę kontynuować. Kolejny powód jest taki, że mamy bardzo dobry odzew w środowiskach polonijnych. W tym roku mieliśmy 18 załóg z 10 krajów – to niemal dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Cieszymy się też, że była wspaniała pogoda, co dla żeglarzy jest dużym plusem. Chcemy, żeby kolejne mistrzostwa były równie udane.*

Regaty polonijnych żeglarzy odbyły się na jachtach 2020 przy pięknej, słonecznej pogodzie. Choć w sobotę rano brakowało nieco wiatru, potem pogoda się poprawiła i pozwoliła na przeprowadzenie czterech wyścigów. W niedzielę już bez przeszkód przeprowadzono kolejne trzy.

W grupie profesjonalnej – żeglującej z zawodowymi sternikami – pierwsze miejsce zajęła załoga z Czech: Marek Słowiaczek, Bogdan Kokotek, Bogdan Borski i Janka Borska (Klub Kibica Boconowice).

Drugą i trzecią lokatę zajęli żeglarze z Unii Polonijnych Klubów Sportowych w Austrii. Srebrne medale zdobyli Stanisław Popek, Irena Małek i Kuba Kwieciński, a brązowe Emil Dyrcz, Małgorzata Kalvoda, Krzysztof Micał i Jakub Draus.

W grupie amatorskiej zwyciężyła ekipa z Niemiec: Robert Kaminski – sternik, Jerzy Majkowski, Eugeniusz Zachski, Bruno Kaminski i Zygmund Zander (Polish International Yacht Club Korsarze Żeglarska Brać).

W zmaganiach, w związku z przypadającym w tym roku stuleciem Akademii Marynarki Wojennej, uczestniczyło również pięć załóg z morskich uczelni wojskowych. O Puchar Komendanta Akademii Marynarki Wojennej rywalizowali żeglarze z Hiszpanii, Ukrainy, Bułgarii, Rumunii i Polski. Ostatecznie najlepsi okazali się Hiszpanie ze Spanish Navy Academy.

Podczas zakończenia mistrzostw organizatorzy przyznali osobne trofea dla najmłodszego i najstarszego uczestnika regat. Otrzymali je Bruno Kaminski i Andrzej Kacała. Drugi z żeglarzy otrzymał również Puchar Fair Play, przyznawany przez Polski Komitet Olimpijski.

Zakończenie imprezy było też okazją do uhonorowania prezesa Pomorskiego Związku Żeglarskiego Bogusława Witkowskiego medalem z okazji 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" za pomoc w organizacji regat.

Ostatnim akcentem imprezy było złożenie kwiatów pod pomnikiem jej patrona, budowniczego gdyńskiego portu Tadeusza Wendy oraz wspólne zdjęcie wszystkich uczestników.

POLBASKET 2022 W PUŁTUSKU

W dniach 9-10 czerwca 2022 roku w Publicznej Szkole Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku rozegrano XIII Międzynarodowy Turniej Koszykówki dla młodzieży polskiej i polonijnej POLBASKET 2022.

W rywalizacji wzięły udział drużyny:

- „Polanie znad Dniepru" – Ukraina, „Polonia SP4" – drużyna składająca się z Polaków z Ukrainy i Kazachstanu,
- Szkoła Sportowa Rejonu Wileńskiego – Litwa,
- Szkoła Polska na Węgrzech oraz
- reprezentacje pułtuskich szkół podstawowych: Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. K. Potockiej w Pułtusku, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 im. mjra Henryka Sucharskiego w Pułtusku, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 im. T. Kościuszki w Pułtusku, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku.

Zwyciężyła Szkoła Sportowa Rejonu Wileńskiego,
drugie miejsce zajęła Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2
im. mjr. Henryka Sucharskiego w Pułtusku,
trzecie miejsce należy do Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1
im. K. Potockiej w Pułtusku.

W czasie rozgrywania turnieju prowadzona była klasyfikacja na „najlepszego zawodnika" oraz „króla strzelców za 3 punkty", którymi okazali się Edwinas Woisiatas oraz Grzegorz Karolkiewicz.

Gratulacje wszystkim zwycięzcom oraz zawodnikom złożył Krzysztof Łachmański, wiceprezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku.

Ponadto zawodnikom zwycięskich drużyn wręczono złote, srebrne i brązowe medale.

Turniej został zorganizowany przez: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska",
Publiczną Szkołę Podstawową nr 4 z klasami sportowymi
im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, a dofinansowany ze środków
Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu „Sport dla Wszystkich".

II MIĘDZYNARODOWY POLONIJNY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

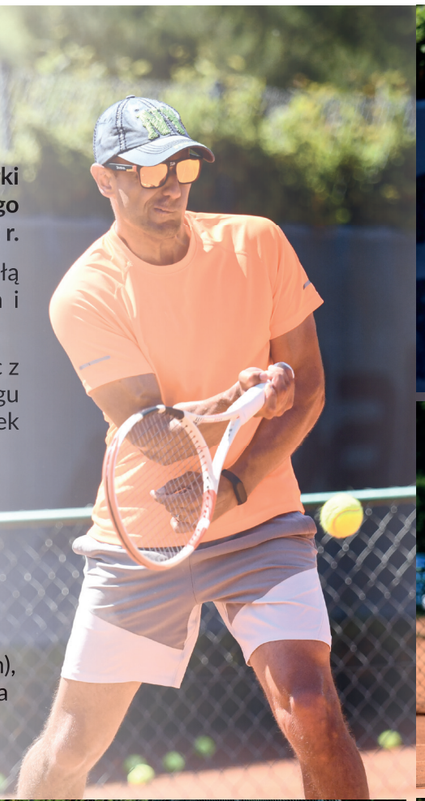

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Polski Komitet Olimpijski oraz Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni im. Bohaterów Westerplatte byli organizatorami II Międzynarodowego Polonijnego Turnieju Tenisowego, który odbył się w Gdyni w dniach 26-30 czerwca 2022 r.

Rozgrywki przeprowadzone były na kortach Klubu Tenisowego Arka Gdynia, którego siłą jest wyjątkowo urokliwe położenie, jedno z najpiękniejszych w Europie. Od południa i zachodu Arkę otacza rezerwat leśny, a od wschodu brzeg Morza Bałtyckiego.

Poziom zawodów był bardzo wyrównany, zawodnicy ambitnie podeszli do Turnieju, dając z siebie wszystko. Trudy upałów od czasu do czasu łagodziła nadmorska bryza, gdyż do brzegu Bałtyku było nie więcej niż 100 metrów. Taka lokalizacja pozwalała na krótki odpoczynek na plaży między pojedynkami, nawet szybką kąpiel i z nowymi siłami powrót na korty.

Zwycięzcami okazali się:

Jakub Draus z Austrii (kat 1 mężczyzn junior),
Martin Ziółkowski z Austrii (kat 2 mężczyzn senior),
Mirosław Lubecki z Austrii (kat 3 mężczyzn master),
Miła Sieniewicz z Litwy (kat 1 kobiet junior),
Katarzyna Holejszowska z Austrii (kat 2 kobiet senior),
Magdalena Pliszka z Polski i Katarzyna Holejszowska z Austrii (gra podwójna kobiet open),
Marek Ziółkowski i Martin Ziółkowski z Austrii (gra podwójna mężczyzn open), Katarzyna Holejszowska i Mirosław Lubecki z Austrii (mixt open).

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

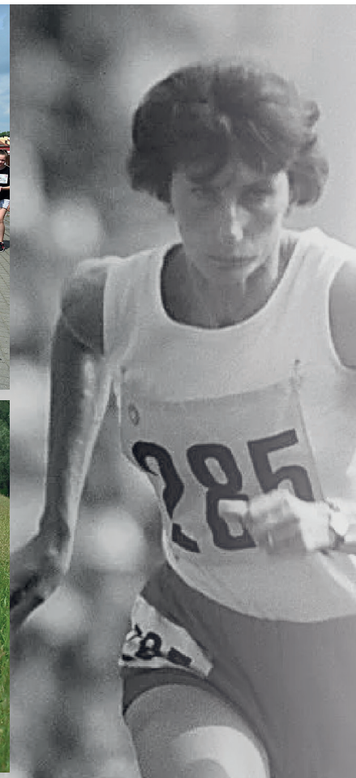

XIX MIĘDZYNARODOWE BIEGI IRENY SZEWIŃSKIEJ

7 czerwca 2022 roku zawodach rozegranych na pułtuskich błoniach, ze startem i metą na rynku, objętych patronatem Mazowieckiego Kuratora Oświaty wzięło udział ponad 600 uczniów szkół z Mazowsza oraz młodzież polonijna z Węgier, Litwy i Ukrainy.

Gościem Honorowym zawodów był Tomasz Majewski, dwukrotny złoty medalista Igrzysk Olimpijskich w pchnięciu kulą, wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, prezes Mazowieckiego Związku Lekkiej Atletyki.

Zawody uświetnili swoją obecnością dostojni goście: Janusz Szewinski, mąż Patronki Biegów, Aurelia Michałowska, Mazowiecki Kurator Oświaty, Jacek Zawiśliński, dyrektor Delegatury w Ciechanowie Kuratorium Oświaty w Warszawie, Mateusz Miłoszewski, zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk, ambasador Witold Rybczyński, przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i zarazem przewodniczący Komisji Sportu Polonijnego Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz szefowe nauczycielskich związków zawodowych.

Organizatorami biegów byli: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska",
Burmistrz Miasta Pułtusk,
Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku,
Klub MKS Pułtusk.

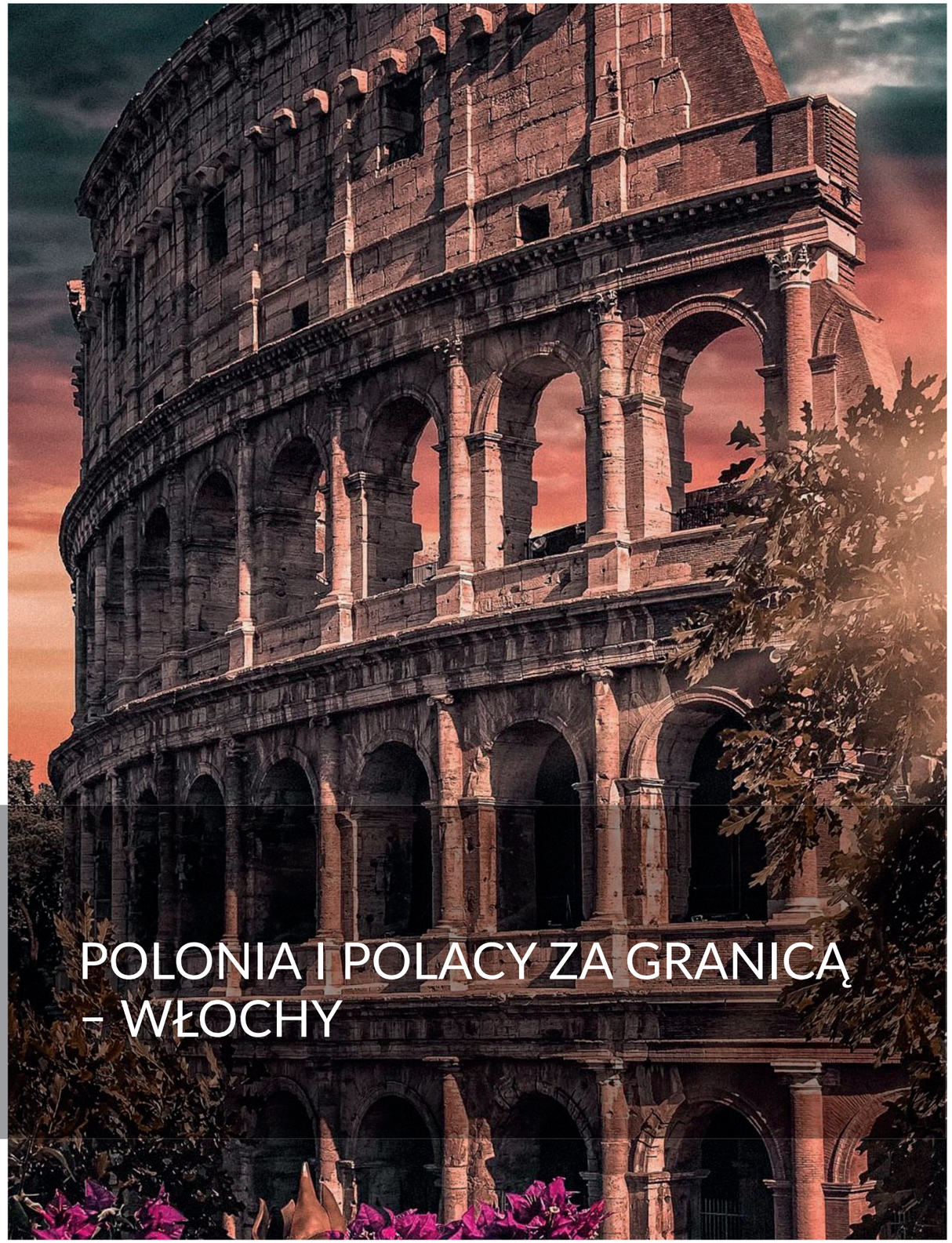

POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ – WŁOCHY

URSZULA STEFAŃSKA
PREZES ZWIĄZKU POLAKÓW WE WŁOSZECH

Od Redakcji: Publikujemy przemówienie Urszuli Stefańskiej wygłoszone zostały z okazji Dni Polonii i Polaków za Granicą w Rzymie 5 maja 2019 roku.
Fotografie pochodzą z tego wydarzenia.- Agata Pawłowska Polonijna Agencja Informacyjna

Polska emigracja we Włoszech

Zanim przejdę do zarysowania historii naszego Związku, chciałabym powiedzieć w ogóle kilka słów o polskiej emigracji we Włoszech. Jak wiemy, nasza emigracja jest bardzo liczna w wielu krajach, ale – warto podkreślić – żaden z tych krajów nie jest tak bardzo związany z dziejami Polski jak Włochy.

Śp. socjolog prof. Grzegorz Kaczyński, nasz niezapomniany wiceprezes Związku, w jednym ze swoich wywiadów stwierdził: *Włochy dla Polaków to sąsiedztwo z wyboru, a nie sąsiedztwo narzucone przestrzennie, geograficznie. Sąsiedztwo z wyboru, charakteryzujące stosunki polsko-włoskie, ma odległą tradycje i ukształtowało się, przede wszystkim, w dwóch historycznych okresach: w okresie Odrodzenia i w okresie rozbiorów. Rzecz znamienna, były to właśnie okresy najżywszej migracji między obu krajami: w pierwszym okresie główne motywy były religijne, artystyczne i naukowe, a w drugim artystyczne, polityczne i niepodległościowe (tułaczka polityczna). Przykładem powinowactwa polsko-włoskiego, są hymny obydwu krajów. W hymnie polskim wspomina się włoską ziemię, a w hymnie włoskim – polską krew. Co więcej, hymn polski powstał w tym samym roku i w tym samym mieście, w którym narodził się włoski sztandar, „tricolore", w 1797 roku w mieście Reggio Emilia.*

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, Włochy były jednym z pierwszych krajów, które w 1919 roku uznały nas za niepodległe państwo.

Gen. Władysław Anders w swojej książce Armia na wygnaniu pisał tak: *Po tych okropnych latach, jakie przeżyliśmy od 1939 roku, pobyt pod włoskim lazurowym niebem możemy określić jako rozgrzewający serca każdego żołnierza, każdego Polaka. Żołnierz polski walczył na tej ziemi nie tylko za naszą, ale także za waszą wolność. W licznych bitwach, polscy i włoscy żołnierze przelewali razem krew, cementując jeszcze bardziej naszą wiekową przyjaźń. W 1944 roku miałem zaszczyt dowodzić oddziałami nowo tworzącej się armii włoskiej. Wyniosłem jak najlepsze wspomnienia dotyczące wspólnej walki, w której włoski żołnierz uczestniczył w bardzo trudnych warunkach, tak moralnych jak materialnych. Podczas naszego pobytu we Włoszech, nasi żołnierze starali się współpracować z lokalną ludnościom, nasze wspólne cechy narodowe stały się podstawą do zawierania długotrwałych przyjaźni. Tutaj narodził się nasz hymn Z ziemi włoskiej do Polski. Także i tym razem wierzył w to polski żołnierz, dlatego też był inny od naszych sojuszników walczących we Włoszech. My byliśmy nie tylko wojskiem, my byliśmy małą Polonią maszerującą, aby wyzwolić naród polski. Nie z naszej winy to nie nastąpiło. Wierzymy, że Bóg pomoże osiągnąć nasz cel. Pragnę w imieniu moich żołnierzy, jeszcze raz podziękować narodowi włoskiemu za serce i przyjaźń, jaką zaznaliśmy po latach tułaczki we Włoszech .*

Polską emigrację powojenną we Włoszech możemy podzielić na trzy okresy: najpierw andersowską, potem polityczną – w latach osiemdziesiątych i w latach ostatnich – emigrację zarobkową. Jedną, mającą wspólne cechy we wszystkich okresach, jest tzw. emigracja rodzinna. Na początku to polscy żołnierze żenili się z Włoszkami, natomiast potem to Polki wychodziły i wychodzą za mąż za Włochów. Obecnie szacuje się, że we Włoszech przebywa około 100. 000 Polaków.

Związek Polaków we Włoszech

Związek Polaków we Włoszech powstał w 1995 roku z inicjatywy grupy osób od dawna żyjących w tym kraju. Były co prawda pewne organizacje polonijne w okresie PRL-u, ale one przestały działać po 1989 roku. Natomiast pierwsza organizacja polska, niezależna od oficjalnych władz, została założona w Turynie przez polskich kombatantów, tuż po wojnie. Było to Ognisko Polskie, które prężnie działa do dziś i jest naszym członkiem.

Jako Związek jesteśmy organizacją federacyjną, w skład której wchodzi 20 różnych organizacji, mających swe siedziby w całych Włoszech – od Alp aż po Sycylię. Oprócz tego do Związku należą: Fundacja Rzymska im J. Z. Umiastowskiej, Fundacja Muzeum Pamięci 2. Korpusu Polskiego we Włoszech i Papieski Instytut Studiów Kościelnych. Naszymi członkami są bardzo często organizacje włosko-polskie, w których to nasi włoscy przyjaciele pomagają nam popularyzować historię i kulturę polską.

Jako Zarząd Związku koordynujemy pracę poszczególnych naszych członków-organizacji, mającą na celu rozpowszechnianie wśród Włochów nie tylko kultury czy historii Polski, ale także naszego dorobku ostatniego 30-lecia wolnego kraju, który może się poszczycić wielkimi osiągnięciami, tak w dziedzinie gospodarczej, jak i na arenie międzynarodowej.

Muzeum Pamięci 2. Korpusu Polskiego

Z wielką dumą muszę podkreślić, że w 70. rocznicę bitwy o Monte Cassino, po wielu lat starań udało się nam, dzięki szczodrobliwości sponsorów z całego świata i wielkiej pomocy ze strony Ambasady RP przy Kwirynale, otworzyć przy Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino małe, ale jakże ważne, Muzeum Pamięci 2. Korpusu Polskiego, zawierające stałą wystawę oraz kioski multimedialne. Na wystawie została w pokazana cała odyseja Polaków w czasie II wojny światowej – od sowieckich łagrów do utworzenia 2. Korpusu i jego szlaku wojennego. Jeden kiosk multimedialny pozwala na wyszukiwanie grobów żołnierzy na wszystkich czterech polskich cmentarzach wojennych we Włoszech. Nie zapomnieliśmy o naszych najmłodszych gościach, którzy to w drugim kiosku mogą multimedialnie obejrzeć historię niedźwiedzia Wojtka.

Muzeum polskie na Monte Cassino odwiedzają turyści z całego świata, o czym świadczą liczne wpisy do księgi, które bardzo często są wzruszające. Można spotkać grupy włoskiej młodzieży szkolnej, które uczą się właśnie tutaj historii II wojny światowej.

Istotną rolę w upowszechnianiu informacji o działalności Związku odgrywa jego organ prasowy Biuletyn Informacyjny „Polonia Włoska", który wydawany jest w dwóch językach– polskim i włoskim Dociera on nie tylko do czytelników na terenie Włoch, ale wysyłany jest również do bibliotek i instytucji w Polsce i na świecie. Profil tematyczny pisma jest bardzo szeroki. Chodzi nam zarówno o historyczną dokumentację obecności i działalności Polaków we Włoszech oraz utrwalanie polskich śladów, jak również o przekazywanie informacji o tym, co się dzieje w życiu ZPwW i jak pracują poszczególne środowiska polonijne współczesnej Polonii włoskiej.

Stałą częścią Biuletynu są tematy związane z 2. Korpusem Polskim gen. Władysława Andersa – artykuły problemowe, wspomnienia, informacje o wystawach i nowych publikacjach zarówno w języku polskim, jak i włoskim. Dużą uwagę zwracamy na popularyzację wiedzy o polskich cmentarzach wojennych we Włoszech. Właśnie teraz została zakończona praca nad specjalnym numerem związanym z 75. rocznicą bitwy o Monte Cassino. W sumie przez 24 lata istnienia Biuletynu ukazało się 90 numerów pisma.

Integracja Polonii włoskiej

Oczywiście nie żyjemy tylko historią, staramy się zbliżyć do nas młode pokolenia Polaków, zależy nam na współpracy z nimi, zapraszamy jako obserwatorów na nasz coroczny Walny Zjazd, a było ich już 24. W tym roku możemy pochwalić się, że wstąpiły do nas nowe trzy organizacje: jedna z Sycylii, z Syrakuz, druga z Imoli, a trzecia z Roca di Papa koło Rzymu. Oczywiście, jedne organizacje są bardziej aktywne, inne mniej.

Bardzo ważna jest też współpraca Polonii z miejscowymi władzami i włoskimi organizacjami, które pomagają Polakom. Tak było np. w zeszłym roku ze współpracą z władzami miast Chivasso, La Mandria di Chivassso i Ivrei, miejsc, gdzie przebywali Polacy żołnierze w czasie I wojny światowej i gdzie są liczne groby polskie na włoskich cmentarzach.

Nasze organizacje związkowe, działające w regionach, gdzie nie ma polskiej państwowej szkoły tworzą miejscowe szkoły i przedszkola, zorganizowane na zasadach ludotek. Tak jest np. w Maceracie, Ankonie, Pistoi, Perugi, Mediolanie czy Pontenure. W Rzymie działa od lat polska szkoła przy Ambasadzie, a także Katolicka Szkoła przy kościele św. Stanisława.

Zanikający język polski u dzieci

Tutaj chciałabym poruszyć ważny temat dwujęzyczności naszych dzieci i wnuków. Jak już wspomniałam, we Włoszech przebywa około 100.000 Polaków, a z wyliczeń wypada, że do polskich szkół uczęszcza zaledwie ponad 1000 dzieci.

Duży procent dzieci z rodzin mieszanych nie zna polskiego. Polki z mojego pokolenia najczęściej uczyły dzieci języka ojczystego same, w domu. Istniała co prawda polska szkoła przy Ambasadzie, ale tylko w Rzymie i przede wszystkim dla dzieci pracowników. Nasz patriotyzm wyrażał się właśnie w tym, aby nasze dzieci znały rodzimy język. Prawie 80% naszych dzieci mówiło w owym czasie po polsku.

Wydałoby się oczywiste, że dzisiaj, kiedy jest możliwość wolnego się poruszania, wysyłania dzieci do istniejących na terytorium włoskim polskich szkół, sytuacja się nie tylko nie pogorszy, ale ulegnie znacznej poprawie. Z przykrością trzeba stwierdzić, że tak nie jest. Wiąże się to często z dodatkowymi obowiązkami rodziców dowożenia dzieci.

Gdy pracowałam jako pedagog we włoskich szkołach średnich spotykałam polską młodzież nie znającą języka swych matek. Z rozmów z nimi wynikało, że w domach mówiono tylko po włosku i to z różnych powodów. W 25% ojcowie Włosi nie pozwalali na naukę polskiego, bo uważali, że i tak ich dzieciom to nie jest potrzebne. Najbardziej jednak zaskoczył mnie fakt, że 75% matek Polek nie używało w domu języka rodzimego, motywując to tym, że dzieci odpowiadały im po włosku, więc nie było sensu mówić do nich po polsku.

Rezultat często jest taki, że matki nie tylko że nie uczą poprawnego języka włoskiego, bo same go dobrze nie znają, a jednocześnie zaprzepaszczają rozwój dwujęzyczności u swoich dzieci.

Dzisiaj, już jako babcia, muszę stwierdzić, że uczenie języka polskiego trzeciego pokolenia jest trudniejsze i wymaga dużo większego samozaparcia, ale jak zwykle środowisko rodzinne jest, według mnie, najważniejsze w procesie nie tylko nauki języka polskiego, ale i wszczepiania polskości.

Dlatego też, naszym zadaniem, jako Związku i polskich nauczycieli, jest przekonywać coraz to większe grono polskich rodziców, że warto wychowywać dzieci, zachowując dwujęzyczność, gdyż w ten sposób wzbogacamy ich osobowość, a nie tworzymy przeszkód w nauce języka włoskiego. Niestety, można takie zdania jeszcze usłyszeć od włoskich nauczycieli.

Polskie pomniki

Chciałabym na zakończenie poruszyć temat terenów Albanety na Monte Cassino. Wydaje się, jakby sprawa dostępu do polskich pomników na terenie Albanety stawała się jakimś niekończącym się serialem, zwłaszcza po konferencji w dn. 27 czerwca 2018 roku, która odbyła się w sali Konwentu Benedyktynów na Monte Cassino.

Przypomnijmy raz jeszcze, że te trzy pomniki zostały wybudowane po wojnie za zgodą Opactwa Benedyktynów:

– Pomnik 3. Dywizji Strzelców Karpackich (obelisk na wzgórzu 593, odsłonięty 18 lipca 1945 r.);
– Pomnik 5. Kresowej Dywizji Piechoty uroczyście poświęcony 18 maja 1945 r.
– Pomnik 4. Pułku Pancernego „Skorpion" (szczątki czołgu) odsłonięty 18 maja 1945 r.

Dzierżawca tych terenów od Opactwa – Daniele Vittorio Miri zaprezentował w czerwcu 2018 roku zgromadzonym przedstawicielom władz cywilnych Cassino i dziennikarzom program swej działalności, zgodny z przyszłą realizacją jego umowy dzierżawy, zawartej z Opactwem.

Na podstawie tejże umowy dzierżawca ma prawo pobierania opłat za wstęp na obszar terenów wydzierżawionych. Ambasada wystosowała pismo do Opata benedyktynów, w którym wnosiła o utrzymanie prawa wolnego i bezpłatnego dostępu do pomników, istniejącego od przeszło siedemdziesięciu lat.

W piśmie tym Ambasada proponowała zawarcie obustronnej umowy w formie aktu publicznego, uniezależniającej dostęp do pomników od działalności dzierżawcy, jak również o zmianę umowy dzierżawy w ustępach dotyczących form działalności sprzecznych z charakterem historycznej świętości tych terenów, na których poległo tylu żołnierzy.

Pomimo apeli wystosowanych do Opata także przez organizacje polsko-włoskie oraz międzynarodowe środowiska polonijne, Opactwo nie przychyliło się do żadnego z powyższych postulatów.

Sukcesy Związku Polaków we Włoszech

Jako Polacy we Włoszech rozproszeni wzdłuż długiego Półwyspu Apenińskiego zdążyliśmy się poznać, zaprzyjaźnić, a nawet polubić.

Dzięki korespondencjom poszczególnych organizacji w Biuletynie wiemy kto, gdzie i co planuje oraz działa. Zyskaliśmy zaufanie wielu włoskich władz lokalnych, które włączają się w organizację spotkań, promocji i wystaw. Razem z Fundacją Rzymską im. J. Z. Umiastowskiej ukazały się książki dokumentujące działalność Związku i obecność Polaków we Włoszech.

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU POLAKÓW WE WŁOSZECH

POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Walny Zjazd Związku Polaków we Włoszech (Associazione Dei Polacchi in Italia) odbył się po raz dwudziesty siódmy, w dniu szczególnym, 2 kwietnia, czyli w siedemnastą rocznicę śmierci św. Jana Pawła II. Członkowie i goście zgromadzili się w Domu Polskim Jana Pawła II przy Via Cassia 1200.

W pierwszej części Zjazdu obok przedstawicieli organizacji należących do Związku oraz członków organizacji aspirujących do członkostwa uczestniczyli liczni goście z Rzymu i Polski.

Swoją obecnością zaszczycili m.in. sekretarz stanu przy Kancelarii Prezydenta RP Adam Kwiatkowski, senatorowie Halina Bieda i Wojciech Ziemniak, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Adam Pilat, dyrektor biura Zarządu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Tatiana Cepukoit.

Po wystąpieniach gości prezes Urszula Stefańska-Andreini odczytała listy gratulacyjne oraz przedstawiła sprawozdanie z działalności Związku za rok 2021.

Słowa do zebranych przesłał również Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Dariusz Piotr Bonisławski.

Relacje polsko-włoskie liczą już sobie niemal tysiąc lat. Obecność Polaków na włoskiej ziemi nabrała szczególnej intensywności u schyłku XVIII wieku i trwała całe następne stulecie. Epoka napoleońska, kolejne powstania, spiski, konspiracje i sprzysiężenia powiększały rzesze uchodźców, którzy we Włoszech znaleźli schronienie i bezpieczną przystań. Także po drugiej wojnie światowej, wielu kombatantów II Korpusu, uległo urokowi południowego słońca i włoskiego stylu życia, wybierając Italię na swój nowy dom. Ten nowy dom we Włoszech znajdowali Polacy także w latach „Solidarności", stanu wojennego i odnowionej po 1989 roku Rzeczypospolitej.

Dzięki działalności takich organizacji jak Związek Polaków we Włoszech depozyt polskiej tożsamości trwa wśród tych, którzy we Włoszech pozostali na stałe, a relacje polsko-włoskie są żywe i nacechowane sympatią. Jestem przekonany, że włoska Polonia to żywy i pełen energii twórczej szczep naszej wielkiej sześćdziesięciomilionowej wspólnoty. Wskazują na to jednoznacznie dotychczasowe osiągnięcia, liczne sukcesy i zaangażowanie w prace ponadlokalnych struktur polonijnych.

Pragnę, podziękować Pani Prezes oraz wszystkim działaczom i członkom Związku Polaków we Włoszech i zrzeszonych w nim organizacji za dotychczasową pracę, trud i entuzjazm, z jakim budują polskie życie kulturalne i naukowe oraz zapewnić, że w Polsce ich wysiłek jest dostrzegany i doceniany.

Proszę także o przyjęcie najgorętszych życzeń owocnych obrad Walnego Zjazdu i wielu dalszych sukcesów w codziennej pracy w organizacjach.

Wieczorem odbyło się przyjęcie dla uczestników Zjazdu w Ambasadzie RP przy Kwirynale. Jan Józef Kasprzyk, Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych odznaczył Medalami Pro Bono Poloniae: Fundację Rzymską imienia Margrabiny Umiastowskiej, Związek Polaków we Włoszech oraz jego Prezesa Honorowego ks. Mariana Burniaka za upowszechnianie wiedzy o historii walk niepodległościowych, a także krzewienie postaw patriotycznych w polskim społeczeństwie oraz poza granicami Kraju.

Czuwanie na placu Świętego Piotra

Wieczorem, na placu świętego Piotra, w 17. rocznicę śmierci Papieża Polaka św. Jana Pawła II, Fundacja Jana Pawła II w Rzymie oraz Stowarzyszenie „Polska w Sercu" zorganizowały czuwanie modlitewne Polaków. Mottem przewodnim były słowa listu Jana Pawła II do młodych całego świata z 1985 roku:

Szukajcie tej prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów i rozpropagowanych haseł! Nie lękajcie się Miłości, która stawia człowiekowi wymagania!

Związek Polaków We Włoszech

Związek Polaków we Włoszech jest najstarszą i największą organizacją parasolową we Włoszech. Statutowo jest federacją skupiającą różne stowarzyszenia i instytucje polsko-włoskie na terenie Włoch.

Związek powstał w 1995 roku z inicjatywy grupy Polaków zamieszkałych od lat na Półwyspie Apenińskim i wywodzących się z różnych regionów oraz środowisk polonijnych. Pierwsze spotkanie Polonii Włoskiej odbyło się 18 i 19 marca 1995 roku w Tortoreto Lido. Uczestniczyło w nim ok. 70 osób reprezentujących główne środowiska polonijne we Włoszech.

ZPwW zrzesza aktualnie 22 organizacje z całych Włoch: począwszy od społeczno-kulturalnych po instytucje kultury z ugruntowaną renomą m.in. Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie oraz Fundacja Rzymska im. J. Z. Umiastowskiej.

Najstarsza organizacja wchodząca w skład obecnego Związku to „Ognisko Polskie" w Turynie, które powstało zaraz po II wojnie światowej, założone przez byłych żołnierzy 2. Korpusu, biorących udział w wyzwoleniu Włoch. Potomkowie kombatantów stworzyli w ramach ZPwW własną prężną organizację – Stowarzyszenie Rodzin Polskich Kombatantów.

Związek reprezentuje Polonię wobec władz włoskich i polskich, pielęgnuje historyczne tradycje obecności Polaków na ziemi włoskiej, opiekuje się przedstawicielami starszych pokoleń, dba o właściwe przyjęcie nowej emigracji i stara się wpłynąć na zachowanie świadomości polskiego pochodzenia przez kolejne pokolenia Polaków urodzone w Italii.

Każda z organizacji skupionych w ZPwW pracuje na własnym terytorium, tworzy indywidualne programy i realizuje je w swoim zakresie. Możliwości ich działania zależą od środowiska i zasobów finansowych, które udaje im się zgromadzić. Nierzadko współpracują z lokalnymi władzami włoskimi, które wspierają ich działalność tak organizacyjnie, jak i finansowo. Co dwa lata odbywają się wybory do władz ZPwW.

Niewątpliwie największym osiągnięciem Związku jest utworzenie Fundacji Muzeum Pamięci 2. Korpusu Polskiego we Włoszech i wybudowanie symbolicznego pawilonu u wejścia na polski cmentarz wojenny na Monte Cassino. Znajdująca się w nim stała wystawa pokazuje losy polskiego żołnierza od zesłania na Syberię, poprzez tworzenie Armii Polskiej na Wschodzie, pobyt na Bliskim Wschodzie, utworzenie Korpusu, jego przybycie do Włoch oraz udział w wyzwoleniu tego państwa. Całość ekspozycji przedstawiona jest w języku polskim, włoskim i angielskim. Wiele materiałów fotograficznych pochodzi z Instytutu Polskiego oraz Muzeum Sikorskiego w Londynie. Oprócz zdjęć i filmów w budynku znajdują się także dwa kioski multimedialne: jeden został poświęcony wyszukiwaniu grobów na polskich cmentarzach wojennych we Włoszech, a drugi – skierowany do dzieci – opowiada żołnierską historię niedźwiadka Wojtka.

ZPwW dba z zaangażowaniem o pielęgnowanie na ziemi włoskiej etosu żołnierzy polskich 2 Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. Jest to, statutowe zadanie organizacji.

Związek Polaków we Włoszech wydaje również „Biuletyn Informacyjny Polonia Włoska", o wysokiej wartości merytorycznej, dokumentujący życie polonijne we Włoszech, polsko-włoską historię oraz Polonika na terenie Włoch. Biuletyn jest zarazem organem prasowym Organizacji. Wydawany od 25 lat, w latach 1995–2010 ukazywał się jako kwartalnik, a od 2011 roku wychodzi jako półrocznik (objętość publikacji to ok. 80–120 stron w nakładzie do 2000 egz.). Czasopismo wydawane jest w języku polskim z obszernymi partiami w języku włoskim z myślą o włoskim czytelniku i o drugim pokoleniu Polaków, które nie zawsze włada w odpowiednim stopniu językiem polskim. Okolicznościowo wydawane są numery specjalne „Biuletynu" w 2020 roku ukazał się numer z okazji 25-lecia istnienia Związku Polaków we Włoszech.

Związek ma ponadto w swoim dorobku książki wydane w języku polskim i włoskim. Dzięki ważnej współpracy z Fundacją Rzymską im. J. Z. Umiastowskiej ukazały się następujące pozycje: *Polacy we Włoszech. Kto jest kim* (2004), *Italia e Polonia. Storia – Cultura – Amicizia* (2009), *Polonia włoska* (2010) oraz 6 tomów *Świadectw*.

Lista członków ZPwW, którzy w ciągu 25 lat zostali uhonorowani przez rząd RP wysokimi odznaczeniami jest długa. Stanowi wyraz uznania ich zasług w pracy polonijnej. W 2012 roku Związek otrzymał też Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Związek Polaków we Włoszech stara się też aktywnie włączać w działalność polonijną na arenie europejskiej. Od 1998 roku należy do Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych (EUWP).

W 2013 roku ZPwW, wraz z EUWP, był organizatorem czwartej, po Londynie, Malmö i Berlinie, konferencji naukowców i działaczy polonijnych pod hasłem „Monitor emigracji zarobkowej" w Rzymie.

Organizacje i instytucje należące do Związku Polaków we Włoszech

1. Ognisko Polskie w Turynie (Comunità Polacca di Torino)
2. Towarzyszenie Włosko-Polskie w Genui (Associazione Italo-Polacca di Genova)
3. Związek Polaków w Mediolanie (Associazione dei Polacchi a Milano)
4. Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie w Toskanii (Associazione Culturale Italo-Polacca in Toscana)
5. Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie w Marche (Associazione Culturale Italo-Polacca delle Marche)
6. Rzymskie Stowarzyszenie Włosko-Polskie (AIPRO – Associazione Italo-Polacca di Roma)
7. Stowarzyszenie Komitetu Polonijnego we Włoszech (Associazione Comitato Polacco in Italia)
8. Stowarzyszenie Przyjaźni i Współpracy Polsko-Włoskiej w Kampanii (A.C.A.I.P – Associazione di Cooperazione e Amicizia Italo-Polacca in Campania)
9. Stowarzyszenie Kulturalne „Przyjaciele Europy" (Associazione Culturale „Amici dell'Europa")
10. Stowarzyszenie Rodzin Polskich Kombatantów we Włoszech (Associazione Famiglie dei Combattenti Polacchi in Italia)
11. Papieski Instytut Studiów Kościelnych (Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici)
12. Fundacja Rzymska im. J. Z. Umiastowskiej (Fondazione Romana Marchesa J. S. Umiastowska)
13. Accademia dei Rampanti w Padwie
14. Stowarzyszenie Promocji Społecznej „Polonia" w Cesenie (Associazione di Promozione Sociale „Polonia") /Cesena
15. Stowarzyszenie „Polska Ludoteka Rodzinna" (Associazione di Promozione Sociale „Ludoteca delle Famiglie Polacche")
16. Comunità Polacca (Terni)
17. Amici di Polonia in Umbria (Gubbio)
18. Fundacja Muzeum Pamięci 2 Korpusu Polskiego we Włoszech
19. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Le Rondini" (Associazione di Promozione Sociale e Culturale "Le Rondini")
20. Stowarzyszenie „Insieme" (Associazione di promozione sociale „Insieme")
21. Stowarzyszenie „Eredita e Memoria" (Associazione "Eredità e memoria")/Imola
22. Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie „Triskeles" w Syrakuzach (Associazione Culturale Italo-Polacca „Triskeles"/Siracusa

POLACY WE WŁOSZECH - HISTORIA EMIGRACJI

POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Obecność Polaków we Włoszech, w odróżnieniu do większości innych państw członkowskich Unii Europejskiej, ma długą i bogatą tradycję. Jej geneza sięga daleko poza XX wiek, chociaż dopiero właśnie od ubiegłego stulecia liczebność polskiej społeczności w Italii zaczęła być znacząca.

Historycznych korzeni Polonii Włoskiej na Półwyspie Apenińskim należy szukać jeszcze w średniowieczu. Potwierdzeniem tego faktu jest ofiarowanie narodowi polskiemu w 1578 roku kościoła im. św. Stanisława w dzisiejszej stolicy państwa. Do dziś, zresztą, kościół ten jest główną siedzibą Duszpasterstwa Polaków we Włoszech.

W kolejnych wiekach przypadł widoczny rozkwit kontaktów polsko-włoskich na najróżniejszych płaszczyznach: naukowej, kulturalnej, religijnej, politycznej czy gospodarczej. Na włoskich uniwersytetach w Bolonii, Padwie i Rzymie studiowali słynni Polacy – m.in. Mikołaj Kopernik, Jan Kochanowski, Jan III Sobieski czy Jan Zamoyski. Ten ostatni został nawet rektorem uniwersytetu padewskiego.

Do Italii wyjeżdżała też polska bogata młodzież szlachecka, podejmując modną w okresie oświecenia „podróż kształcącą" i ucząc się przy okazji dobrych manier. We Włoszech walczyły też u boku Napoleona Legiony Dąbrowskiego. Tutaj również Adam Mickiewicz założył w 1848 roku polski legion, agitując wśród włoskiego społeczeństwa na rzecz tzw. „sprawy polskiej". Wielu Polaków brało także czynny udział w walkach o zjednoczenie Włoch i co należy mocno podkreślić, to na włoskiej ziemi – w Reggio Emilia – powstał Hymn Polski.

Świadectwem polskich śladów we Włoszech podczas I wojny światowej są groby polskich żołnierzy, jeńców z armii austriackiej, w miejscowości Santa Maria Capua Vetere w Kampanii.

Nierozerwalnie związana z Włochami jest również polska historia podczas II wojny światowej. Walki żołnierzy II Korpusu o Monte Cassino oraz o wyzwolenie Włoch, są historyczną spuścizną zarówno polską, jak i włoską. Po zakończeniu konfliktu w 1945 roku liczni oficerowie i żołnierze Armii generała Andersa podjęli decyzję o pozostaniu na włoskiej emigracji (nieliczni wciąż zamieszkują w różnych regionach Włoch). Pierwsze organizacje polskie we Włoszech były zakładane właśnie przez nich – najstarszą jest działające do dzisiaj w Turynie Ognisko Polskie (w 2019 roku obchodziło 70-lecie istnienia).

Od II poł. XX wieku fale emigracji polskiej do Włoch były tożsame z okresami wstrząsów politycznych oraz zapaści ekonomicznych w Polsce. To lata 60., 70. i 80. XX wieku, kiedy przyjeżdżało się do Italii z biletem „w jedną stronę". Przed 1989 roku emigracja miała w większości charakter polityczny i ideologiczny, w kolejnym dziesięcioleciu przeważał natomiast nurt „zarobkowy".

Oblicze polskiej wspólnoty we Włoszech uległo istotnej zmianie po 1 maja 2004 roku, równocześnie z obserwowaniem na arenie europejskiej rozwoju procesów agregacji politycznej, których konsekwencją było zainicjowanie polityki mobilności pracowników między państwami członkowskimi UE. Polacy, którzy obrali Włochy jako państwo docelowe po przystąpieniu Polski do UE są zdecydowanie bardziej świadomi wyboru kraju przyjmującego niż miało to miejsce w przypadku wcześniejszych „fal emigracyjnych".

W ostatnim dziesięcioleciu oficjalne statystyki dotyczące obywateli polskich we Włoszech nie zmieniają się. Obecność Polaków we Włoszech notowana jest stale na poziomie około 100 tys. osób.

POLSKI CMENTARZ WOJENNY NA MONTE CASSINO

POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

„Za naszą i waszą wolność my żołnierze polscy oddaliśmy Bogu ducha, ciało ziemi włoskiej, a serca Polsce”

Decyzję o utworzeniu cmentarza wydał generał Władysław Anders 18 maja 1944 roku, jeszcze podczas trwania bitwy o Monte Cassino. Cmentarz powstał na przełomie lat 1944–1945 pod kierownictwem inż. Tadeusza Muszyńskiego według projektu architektów Wacława Hryniewicza i Jerzego Skolimowskiego.

Inicjatywa budowy wyszła ze strony środowiska polskich żołnierzy, uczestników bitwy o klasztor na Monte Cassino. Zbudowano go na płaskim siodle, zwanym w czasie bitwy „Doliną Śmierci”, pomiędzy Monte Cassino a wzgórzem „593” w miejscu najbardziej wymownym. To właśnie przez „Widmo”, „Głowę Węża” i „593” szły główne natarcia polskich batalionów. Na wzgórzach „593” i „575” wzniesiono pomniki ku czci poległych z 3 Dywizji Strzelców Karpackich i 5 Kresowej Dywizji Piechoty.

Uroczyste oddanie cmentarza nastąpiło 1 września 1945 roku z udziałem przedstawicieli rządu polskiego na uchodźstwie oraz dowództwa wojsk alianckich. Wśród wzgórz okalających Monte Cassino znaleźli spoczynek żołnierze II Korpusu generała Władysława Andersa, którzy oddali życie w krwawej bitwie o otwarcie wojskom sprzymierzonych drogi na Rzym.

Na polskim cmentarzu wojennym na Monte Cassino pochowano – według różnych szacunków – od ok. 1050 do ponad 1070 żołnierzy II Korpusu Polskiego, którzy wzięli udział w walkach o wzgórze w dniach od 11 do 19 maja 1944 roku.

Powyżej cmentarza, na wysokości 593 metrów, polscy kombatanci wznieśli pomnik z obeliskiem, poświęcony pamięci żołnierzy 3. Dywizji Strzelców Karpackich. Na obelisku wyryto inskrypcję: *„Za naszą i waszą wolność my żołnierze polscy oddaliśmy Bogu ducha, ciało ziemi włoskiej, a serca Polsce”*.

Na cokole można odczytać nazwiska 1115 żołnierzy Dywizji, poległych w czasie walk we Włoszech. Do grobu pod pomnikiem włożono urnę z prochami dowódcy 3. DSK gen. Bolesława Ducha, który zmarł w Londynie w 1980 r. W 2014 roku w pobliżu nekropolii powstało Muzeum Pamięci 2 Korpusu Polskiego.

Tak opisywał przed laty to miejsce Melchior Wańkowicz:

> *Schodami wchodzimy na wielkim łukiem zatoczone plateau, kryte trawertynem (co to z niego zbudowane jest Koloseum). Wejścia pilnują w trawertynie rzeźbione przez profesora Cambelottiego dwa ogromne orły na trzymetrowych pilastrach, o potężnych szponach, o skrzydłach husarskich, przypominające Szukalskiego. Pośrodku liczącego tysiąc czterysta metrów kwadratowych plateau szesnastometrowy krzyż Virtuti Militari z wiecznie płonącym zniczem. Plateau otacza amfiteatr dziewięciu tarasów ułożonych z wapiennych głazów. Na każdym tarasie w dwuszeregu groby – na każdym krzyż z szarokremowego trawertynu i płyta z głęboko wkutym napisem... Idzie się ku nim z dołu, od tego wielkiego krzyża Virtuti Militari monumentalnymi białymi schodami czterdziestosiedmiometrowej szerokości. Na najwyższym tarasie bryła głazu – ołtarz – i po murze oporowym kute godła oddziałów. A wyżej, na zboczu wznoszącym się ku 593 – krzyż z żywopłotu; ramię jego – pięćdziesiąt metrów; środek jego – orzeł, płaskorzeźba w kamieniu montecassińskim o wymiarach sześć na siedem metrów...*

Prawdziwa rodzina Generała Andersa

W szóstą rocznicę napadu Niemców na Polskę, I września 1945 roku, niezwykły ruch panował na drodze dojazdowej na Monte Cassino. Szereg samochodów wojskowych i cywilnych, widocznych jak na dłoni z serpentyn wjazdu na Monte Cassino, posuwał się od północy z Rzymu i od południa z Neapolu. Był to dzień otwarcia mauzoleum rycerstwa polskiego, poległego w bitwie o Monte Cassino – wspominał ten dzień gen. Władysław Anders.

W uroczystości poświęcenia Polskiego Cmentarza Wojennego na Monte Cassino wzięli udział m.in. przedstawiciele rządu polskiego na uchodźstwie oraz dowództwa wojsk alianckich.

Przybył ks. biskup Gawlina wraz z duchowieństwem wszystkich obrządków. Jest marszałek Alexander na czele wyższych dowódców sojuszniczych frontu włoskiego. Na pierwszym tarasie stoją po kilkuset poczty sztandarowe 3. i 5. dywizji piechoty oraz dywizji pancernej. Trzepocą na wietrze sztandary sześciu narodów, które wzięły udział w bitwie o Monte Cassino. Ks. biskup Gawlina odprawia mszę świętą za poległych. Chylą się sztandary, żołnierze salutują poległym towarzyszom broni. Nisko krążą nad cmentarzem samoloty brytyjskie i amerykańskie, oddając poległym hołd z przestworzy – pisał o uroczystościach gen. Władysław Anders.

Autorami projektu nekropolii byli Wacław Hryniewicz i Jerzy Walerian Skolimowski. Cmentarz ulokowano w dolinie, nieopodal historycznego opactwa benedyktynów, na terenie, na którym były prowadzone zacięte walki przez 3. Dywizję Strzelców Karpackich. Podczas budowy kilkuset włoskich robotników i kamieniarzy wspomagał pluton saperów 2. Korpusu Polskiego.

Gdy mijam ostatni zakręt serpentyny u stóp ruin klasztoru, nagle wyłania się na zboczu między wzgórzami cmentarz żołnierzy polskich poległych w pamiętnej bitwie majowej w roku 1944. Zjeżdżam nieco w dół, by szerokim dojściem stanąć u wrót cmentarza, którego strzegą wykute w marmurze orły. Szerokie schody prowadzą do pierwszej kondygnacji cmentarza, gdzie na kamiennym tarasie wyryto napis: +Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie+. W środku tarasu płonie znicz na tle inkrustacji krzyża Virtuti Militari. W górze amfiteatralnie ułożone groby poległych. Jest ich ponad tysiąc. Zwykłe białe płyty trawertynu przykrywają każdą mogiłę. Na każdej płycie wyryto nazwisko poległego, nazwę oddziału, datę i miejsce urodzenia i datę śmierci – opisywał kształt nekropolii generał.

Gen. Anders podległych mu żołnierzy 2. Korpusu Polskiego nazywał swoją „prawdziwą rodziną". Chciał, by po śmierci jego ciało spoczęło obok dawnych towarzyszy broni, co stało się w 1970 roku. Jego grób znajduje się w centralnym punkcie cmentarza. 40 lat później, obok gen. Andersa spoczęła jego żona, aktorka i działaczka polonijna, Irena Anders, która zmarł 29 listopada 2010 roku w Londynie.

Polskie cmentarze we Włoszech

Cmentarz na Monte Cassino jest jednym z czterech polskich cmentarzy wojennych we Włoszech. Każdego roku, 18 maja, w rocznicę bitwy organizowane są tu uroczystości upamiętniające to zwycięstwo oręża polskiego. Ponad 1440 uczestników walk o Bolonię pochowano na cmentarzu w San Lazzaro di Savena. Na cmentarzu w Casamassima w prowincji Bari w Apulii na południu pochowanych jest 431 polskich żołnierzy. Polski cmentarz wojenny znajduje się też w Loreto, niedaleko słynnego sanktuarium. Są tam groby 1100 żołnierzy, którzy zginęli w walkach w rejonie Adriatyku.

Cmentarze żołnierzy innych narodowości poległych w bitwie znajdują się w okolicach miasta Cassino – cmentarz angielski (5 tys. żołnierzy) oraz niemiecki (ok. 20 tys. żołnierzy). Na cmentarzu brytyjskim pochowani są też żołnierze jednostek kanadyjskich, nowozelandzkich i Gurkhowie.

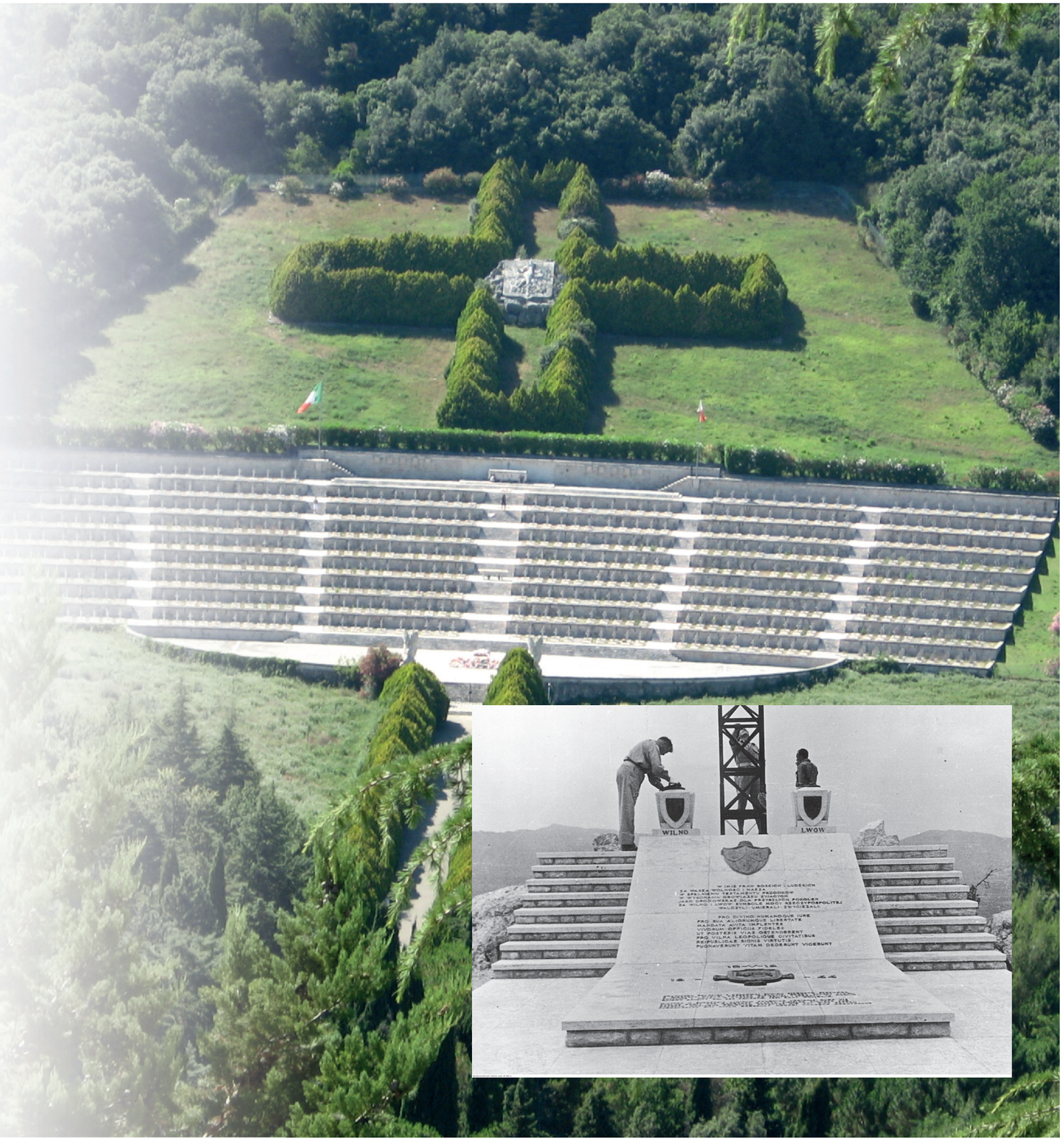

ODESZŁA

TERESA DUTKIEWICZ (1941-2022)

Teresa Dutkiewicz urodziła się w 1941 roku. Mieszkała we Lwowie. Była wychowanką polskiej szkoły im. Marii Magdaleny we Lwowie.

W czasie próby ograniczenia działalności szkoły razem z komitetem rodzicielskim intensywnie walczyła na rzecz przywrócenia statusu szkoły 11-letniej i wszystkich jej uprawnień, a także przywrócenia imienia patronki św. Marii Magdaleny.

Teresa Dutkiewicz jest absolwentką Politechniki Lwowskiej. Ukończyła kierunek: technologia szkła i tu pracowała ponad 50 lat.

Była zaangażowana również społecznie. Pełniła funkcję wiceprezesa Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, a od 1993 roku była redaktorką naczelną czasopisma Federacji „Nasze Drogi". Teresa Dutkiewicz należała również do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich na Ukrainie. Była laureatką wielu konkursów literackich.

Jej ofiarna praca na rzecz środowiska Polaków na Ukrainie, a także umacniania więzi z Ojczyzną, została doceniona i wyróżniona odznaczeniami: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP, Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi RP, Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej, Orderem Uśmiechu.

WSPOMNIENIE

EMILIA CHMIELOWA (1948-2021)

Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale to nieprawda. Bywa tak, że pozostaje pustka, którą trudno wypełnić. Emila Chmielowa była taką właśnie osobą, której brak odczuwamy pomimo upływu roku od Jej odejścia.

Los sprawił, że pandemia uniemożliwiła Jej pożegnanie tak, jakbyśmy chcieli, na jakie zasługiwała. Konwój darów w ramach „Wielkanocnej Paczki dla Rodaków w Ukrainie" sprawił, że pojawiła się możliwość odwiedzenia grobu Emilii Chmielowej na Cmentarzu Łyczakowskim. W imieniu władz, pracowników i członków Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" uczynił to Tomasz Różniak, członek Zarządu i Skarbnik SWP.

Emilia Chmielowa

Emilia Chmielowa przez całe życie była związana ze Lwowem, gdzie się urodziła 19 października 1948 roku i gdzie zmarła. Była zawodniczką w pływaniu, ukraińską trenerką sportową, działaczką mniejszości polskiej na Ukrainie, współzałożycielką Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Przez długie lata, poczynając od 1992 roku, pełniła funkcję prezes Fundacji oraz sekretarza Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, była także wiceprzewodniczącą Rady Polonii Świata oraz Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy Marszałku Senatu RP. Jako liderka środowiska rodaków przyczyniła się do realizacji wielu inicjatyw na rzecz odrodzenia i konsolidacji ruchu polonijnego na Ukrainie, integracji szkolnictwa polskiego, popularyzacji kultury oraz tradycji polskiej, animacji życia społecznego oraz tworzenia i utrzymywania stałych więzi z Polską. Była rzeczniczką dialogu polsko-ukraińskiego oraz zainicjowała Polsko-Krymskotatarsko-Żydowsko-Ukraińskie Międzyreligijne Seminarium Młodzieży „Arka".

Była członkiem Rady Przedstawicieli Ogólnoukraińskich Organizacji Pozarządowych Mniejszości Narodowych przy Państwowym Komitecie Narodowości i Religii Ukrainy.

Odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2016), Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (2011), Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (2004), Medalem „Pro Memoria", Odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej" (1996), Złotym Krzyżem Honorowym Związku Piłsudczyków (2015), Odznaką Honorową Bene Merito (2013) oraz wieloma medalami i odznakami honorowymi, m.in. Złotym Medalem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska".

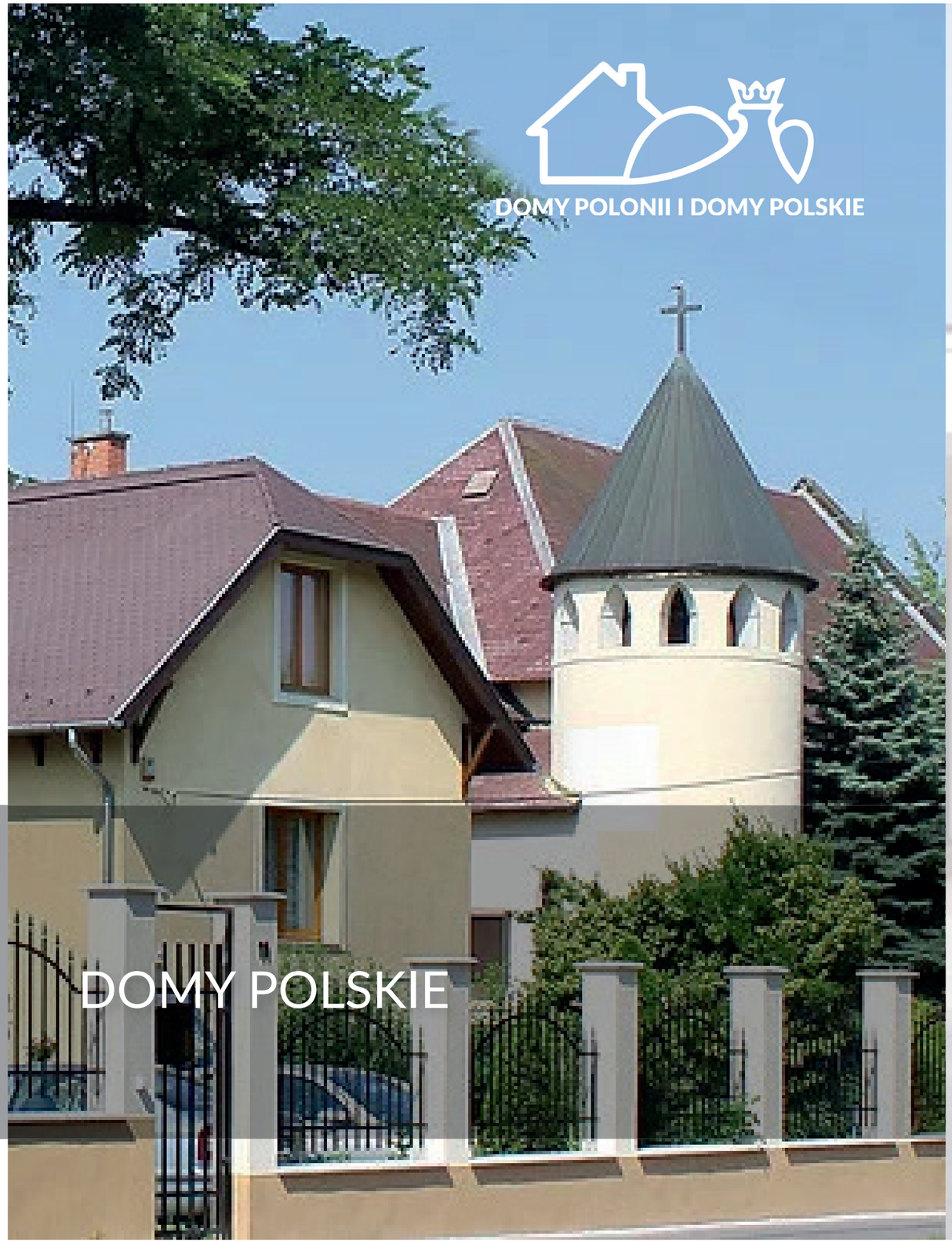

WĘGRY

DOM POLSKI IM. JANA PAWŁA II W BUDAPESZCIE

Dom Polski w Budapeszcie został uruchomiony w 1932 roku (wtedy jeszcze pod nazwą Schronisko Polskie), a po komunistycznej nacjonalizacji powrócił w polskie ręce w 1998 roku, stając się własnością Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha. Wyremontowany w latach 1998–2001 ze środków Senatu RP został ponownie uroczyście otwarty i poświęcony w roku 2002.

Z uwagi na sąsiedztwo z kościołem polskim Dom Polski jest miejscem spotkań Polaków i Węgrów po każdej niedzielnej mszy św.: organizowane są tu koncerty, wystawy, salony książek, tradycyjne polskie wigilie, mikołajki.

W 2005 roku przy Stowarzyszeniu Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha powstał chór polonijno-parafialny św. Kingi, który występuje na terenie całych Węgier, na festiwalach w Polsce, w Wiedniu i w Paryżu. Raz w miesiącu działa klub seniora. Od wiosny 2008 roku siostry misjonarki MChr prowadzą na terenie Domu Polskiego sobotnie polonijne przedszkole. Szkoły polskie planują tu często uroczystości dla swoich uczniów i ich rodzin. Do tradycji już należy organizowanie jesienią każdego roku Polskich Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Dom Polski w Budapeszcie dysponuje 30 miejscami noclegowymi.

IRLANDIA

DOM POLSKI W DUBLINIE

Właścicielem budynku przy 20 Fitzwilliam Place jest Ognisko Polskie, ale Dom Polski powstały we wrześniu 1987 roku ma do swojej dyspozycji parter (jedna duża sala z fortepianem) oraz odremontowaną ze środków przekazanych przez Senat RP w latach 2017–2018 dolną kondygnację, gdzie znajdują się cztery pomieszczenia.

W Domu Polskim prowadzona jest nieprzerwanie działalność kulturalna i społeczna. Odprawiane tu były msze św., założono bibliotekę im. Wandy Petronelli Brown, zaprezentowano dziesiątki wystaw, spotkań, odczytów, warsztatów, koncertów, lekcji języka polskiego itp. Organizowane są tu także uroczystości z okazji świąt państwowych oraz inne imprezy o charakterze patriotycznym.

HISTORYCZNY KONTEKST POLSKIEGO ROMANTYZMU

ANNA APANOWICZ

Każde pokolenie ma swój czas, swoje idee, przekonania i wiarę, że może zmienić świat. Koniec XVIII wieku w Europie był okresem burzliwym, pełnym przemian i nadziei na lepsze jutro.

W 1789 roku we Francji wybuchła rewolucja, która zmieniła nie tylko życie we Francji, lecz także wstrząsnęła całą Europą. Lud doszedł do władzy i obalił monarchę. Porządek, który trwał od wieków, legł w gruzach. Rozpoczęły się zmiany społeczne i polityczne, które były odwrotnością idei oświecenia. Przyszedł czas na romantyzm.

Wpływ Napoleona

Romantycy patrzyli na świat oczami wiary i intuicji. Świat według nich powinien być poznawany przez zmysły, duchowość i uczucia. Stanowiło to przeciwieństwo racjonalizmu oświecenia. Liczyło się wnętrze człowieka, jego niepowtarzalność i odmienność. Z zainteresowaniem patrzono na sztukę średniowieczną, a szczególnie na gotyk. Inspiracji szukano również w folklorze oraz w kulturze Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Oświecony rozum został zastąpiony namiętnościami, a oświecona władza absolutna prawem do samostanowienia narodów. Epoka została naznaczona walką z tyranią. Pokłosiem tych nastrojów były wybuchające w niemal całej Europie zrywy i powstania mające charakter narodowy: 1821 rok – powstanie Greków przeciwko Turkom, 1925 rok – powstanie dekabrystów, 1841 rok – Wiosna Ludów.

Wiatr zmian nie ominął również terytorium Polski, która w tym czasie znajdowała się pod zaborami. W narodzie zaczęły budzić się patriotyzm i chęć zmian. Nic więc dziwnego, że Polacy dostrzegli możliwość, jaką dał im Napoleon, prowadząc wojnę z Prusami. Opowiadając się po stronie Francji, widziano szansę na odrodzenie się Rzeczypospolitej. Jan Henryk Dąbrowski czy Józef Wybicki otwarcie popierali Napoleona i jego kampanię wojenną. Cesarz próbował również pozyskać głos Tadeusza Kościuszki, który odmówił mu wsparcia z powodu nieotrzymania od niego stuprocentowej gwarancji utworzenia niepodległej Polski po wygranej wojnie.

Napoleon i Księstwo Warszawskie

Napoleonowi udało się wyjść zwycięsko z kampanii przeciwko Prusom i wspierającej ich Rosji. W Tylży 7 i 9 lipca 1807 roku podpisano traktaty pokojowe, które dawały Polakom możliwość odbudowy kraju. Ze wschodniej części Prus utworzone zostało zależne od Francji Księstwo Warszawskie. Obejmowało ono niemal całe tereny drugiego i trzeciego zaboru pruskiego. Dodatkowo zostały również przyłączone ziemie części zaboru austriackiego. Powierzchnia Księstwa wynosiła prawie 150 tys. km kwadratowych, a liczba ludności wynosiła około 4,3 miliona osób. Ustrój państwa regulowała konstytucja Księstwa Warszawskiego z 22 lipca 1807 roku. Księstwo było monarchią konstytucyjną, dziedziczną w ramach dynastii. Na tron został powołany król saski Fryderyk August III. Władza wykonawcza była w rękach króla, który sprawował ją przy pomocy Rady Stanu i rządu. Kraj na wzór francuski został podzielony na dziesięć departamentów: poznański, kaliski, bydgoski, warszawski, płocki, łomżyński, radomski, krakowski, lubelski, siedlecki; departamenty zaś dzieliły się na powiaty. Konstytucja znosiła poddaństwo chłopów i wprowadziła kodeks cywilny Napoleona, który głosił zasadę zrównania stanów.

Pokój jednak nie trwał długo. W czerwcu 1812 roku Napoleon postanowił zaatakować Rosję, która nie przestrzegała ustaleń pokoju w Tylży. W Wielkiej Armii Napoleona walczyło 100 tys. żołnierzy polskich. Polacy brali czynny udział w bitwie o Smoleńsk, Borodino i w ostatniej bitwie pod Lipskiem, która przypieczętowała przegraną kampanię Napoleona, a tym samym los Księstwa Warszawskiego. Nowy porządek świata został ustalony podczas kongresu wiedeńskiego. Szanse na niepodległą Polskę przepadły.

Duchowi przywódcy narodu polskiego

Powracające niezadowolenie społeczne i tęsknota za niepodległością były idealnym środowiskiem do rozkwitu na ziemiach polskich myśli romantyzmu. To właśnie w tym nurcie tworzyli nasi trzej narodowi wieszczowie: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński.

Za symboliczną datę początku romantyzmu w Polsce uznaje się rok 1822 rok, kiedy wydany został pierwszy tom Poezji Adama Mickiewicza.

Adam Mickiewicz urodził się w 1798 roku w Nowogródku w rodzinie szlacheckiej. Otrzymał staranne wykształcenie. W 1815 roku wyjechał do Wilna by kontynuować naukę na Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. Studia skończył cztery lata później ze stopniem magistra. Już podczas studiów angażował się w działalność polityczną, za co został skazany na zesłanie w głąb Rosji. To tam powstał Konrad Wallenrod i Sonety krymskie. Dzięki staraniom przyjaciół Mickiewiczowi udało się ostatecznie opuścić Rosję i wyjechać na Zachód. Do Polski już nigdy nie wrócił, chociaż pragnął dołączyć do powstania listopadowego. Na stałe osiadł w Paryżu. To właśnie na emigracji powstały jego najsłynniejsze dzieła Dziady cz. III, Księgi narodu polskiego czy Pan Tadeusz, który żegna odchodzącą w niepamięć Polskę szlachecką. Mickiewicz jeszcze za życia stał się legendą i największym artystą polskiej emigracji. Mickiewiczowi zawdzięczamy spopularyzowanie poglądu mesjanizmu polskiego: Polska jest w nim Chrystusem narodów, jutrzenką wolności i lepszego jutra.

Życiorys naszego drugiego narodowego wieszcza w wielu momentach jest podobny do losów Mickiewicza. Juliusz Słowacki urodził się w Krzemieńcu, podobnie jak Mickiewicz ukończył studia wyższe w Wilnie. 8 marca 1831 roku opuścił Warszawę. Mieszkał w Londynie, Genewie, odwiedził Grecję, Egipt, Palestynę i Syrię. Na emigrację wybrał ostatecznie Paryż. Zmarł młodo w wieku 39 lat. Mimo iż umarł wcześnie, pozostawił po sobie 13 dramatów, blisko 20 poematów, setki wierszy, listów oraz jedną powieść. Jego utwory pełne są mistyki. Jest też twórcą myśli filozoficznej – filozofii genezyjskiej. Za życia jego twórczość nie była rozumiana, jej renesans przypadł na okres młodej polski. Był ulubionym poetą Józefa Piłsudskiego.

Trzecim z wielkiej trójki był Zygmunt Krasiński. Twórca takich dramatów, jak Nie Boska komedia i Irydion. Jego twórczość nacechowana jest cierpieniem i etosem romantycznej walki narodowowyzwoleńczej.

Innym ciekawym twórcą najmniej znany za życia, docenionym dopiero po śmierci jest Cyprian Kamil Norwid. Do najwybitniejszych jego dzieł należą m.in. W Weronie, Bema pamięci żałobny rapsod, Do obywatela Johna Brown.

Nie tylko wielka literatura

Romantyzm to nie tylko literatura. Nurt ten miał wpływ również na inne dziedziny sztuki. Epoka ta stworzyła Fryderyka Chopina, naszego najważniejszego kompozytora, którego nazwisko jest znane na całym świecie. Chopin urodził się w 1810 roku w Żelazowej Woli. Od wczesnych lat dzieciństwa wykazywał talent muzyczny. Jego początkowe utwory są inspirowane sztuką ludową, styl ten uległ zmianie po klęsce powstania listopadowego. Jego utwory były pełne dramatyzmu i tęsknoty. Podobnie jak Mickiewicz czy Słowacki, Chopin również był emigrantem na stałe osiadłym w Paryżu. Pomimo iż był przeciwnikiem powstań, mocno przeżywał ich klęskę. Zmarł 17 października 1849 roku. Ostatnią wolną Chopina było przewiezienie jego serca do Warszawy, którą wypełniła starsza siostra.

Będąc w świecie muzyki koniecznie trzeba wspomnieć o Stanisławie Moniuszce, który jest ojcem polskiej opery. Jego utwory są wypełnione polskim folklorem i odwołań do tradycji ludowej. Do jego najpopularniejszych dzieł należą opery Halka i Straszny Dwór.

Powstanie listopadowe

W 1830 roku wybuchło powstanie listopadowe, które było wyrazem niezadowolenia narodu spowodowanego nieprzestrzeganiem przez cera i gubernatora postanowień konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 roku i ogólnym terrorem. W Królestwie obowiązywała surowa cenzura, zawieszona była możliwość zgromadzeń, prześladowani byli członkowie towarzystw filomatów i filaretów, zlikwidowano również jawność obrad sejmowych.

Powstanie swoim zasięgiem objęło Królestwo Polskie oraz terytorium Litwy, Żmudzi i Wołynia. Początkowo powstańcy odnosili sukcesy w walce z Rosją. Niestety przewaga liczebna wojsk carskich, brak wsparcia arystokracji oraz negatywne nastawienie chłopów, którzy w powstańcach widzieli konserwatystów będących przeciwko zniesieniu pańszczyzny przesądziły o losie zrywu.

Klęska powstania listopadowego i następujące po nim represje zmieniły oblicze Polski. Z kraju musiał wyjechać kwiat inteligencji. Rozpoczęła się masowa rusyfikacja. Car Mikołaj I Romanow po upadku powstania wypowiedział następujące słowa: „Nie wiem, czy będzie jeszcze kiedy jaka Polska, ale tego jestem pewien, że nie będzie już Polaków". Anulowano konstytucję z 1815 roku, co w praktyce było przypieczętowaniem zniesienia odrębności Królestwa Polskiego. Zlikwidowano sejm, odrębne wojsko oraz wprowadzono zmiany w prawie zgodne z system rosyjskim. Dokonano konfiskaty majątków ziemskich uczestnikom powstania. Zlikwidowano również Uniwersytet Wileński i Liceum Krzemienieckie. Do szkół wprowadzono język rosyjski. Realną władzę w Królestwie Polskim dano rosyjskiemu naczelnikowi wojskowemu Iwanowi Paskiewiczowi. Wprowadzono rosyjski system monetarny, kodeks i podział administracyjny.

To właśnie klęska powstania listopadowego miała największy wpływ na polski romantyzm. Najwięksi artyści musieli opuścić Polskę i tworzyć na emigracji. Mimo różnych stylów tworzenia ich dzieła łączy jedno – miłość i tęsknota za ojczyzną.

Józef Bem – bohater epoki

Romantyzm w Polsce był czasem zmian, dążeń niepodległościowych i chęcią zatrzymania zmieniającego się świata. Styl romantyczny bardzo pasował do sytuacji politycznej panującej w Polsce. Brak wolności i powstania narodowe idealnie nadawały się pod kreację bohatera romantycznego, jakim był powstaniec, emigrant czy zesłaniec cierpiący za ojczyznę. Taką osobą wpisującą się w kanon romantyzmu był niewątpliwe Józef Bem, który stał się bohaterem narodowym kilku państw. Brał udział w powstaniu listopadowym, był aktywnym działaczem polskim w Paryżu, współzałożycielem Towarzystwa Historyczno-Literackiego oraz Towarzystwa Politechnicznego Polskiego. Uczestniczył w Wiośnie Ludów, walczył ramię w ramię z Węgrami w rewolucji z 1848 roku. Końcówkę życia spędził w Turcji, gdzie za zasługi, został generałem tureckiej armii. Do końca życia pozostał patriotą. Według zeznań jego osobistego adiutanta na łożu śmierci, powiedział: „Polsko, Polsko! Ja cię już nie zbawię".

Symboliczną datą końca romantyzmu w Polsce jest wybuch Powstania Styczniowego 22 stycznia 1863 roku.

Sejm Rzeczpospolitej Polski rok 2022 postanowił ustanowić rokiem romantyzmu polskiego. Epoka ta zrodziła największych naszych bohaterów: Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Krasińskiego, Chopina, Moniuszkę, Michałowskiego czy Głowackiego. Bohaterowie ci inspirowali kolejne pokolenia Polaków. Ich miłość do ojczyzny jest godna pochwały i powinna być wzorem do naśladowania dla wszystkich Polaków mieszkających w ojczyźnie, jak i poza jej granicami.

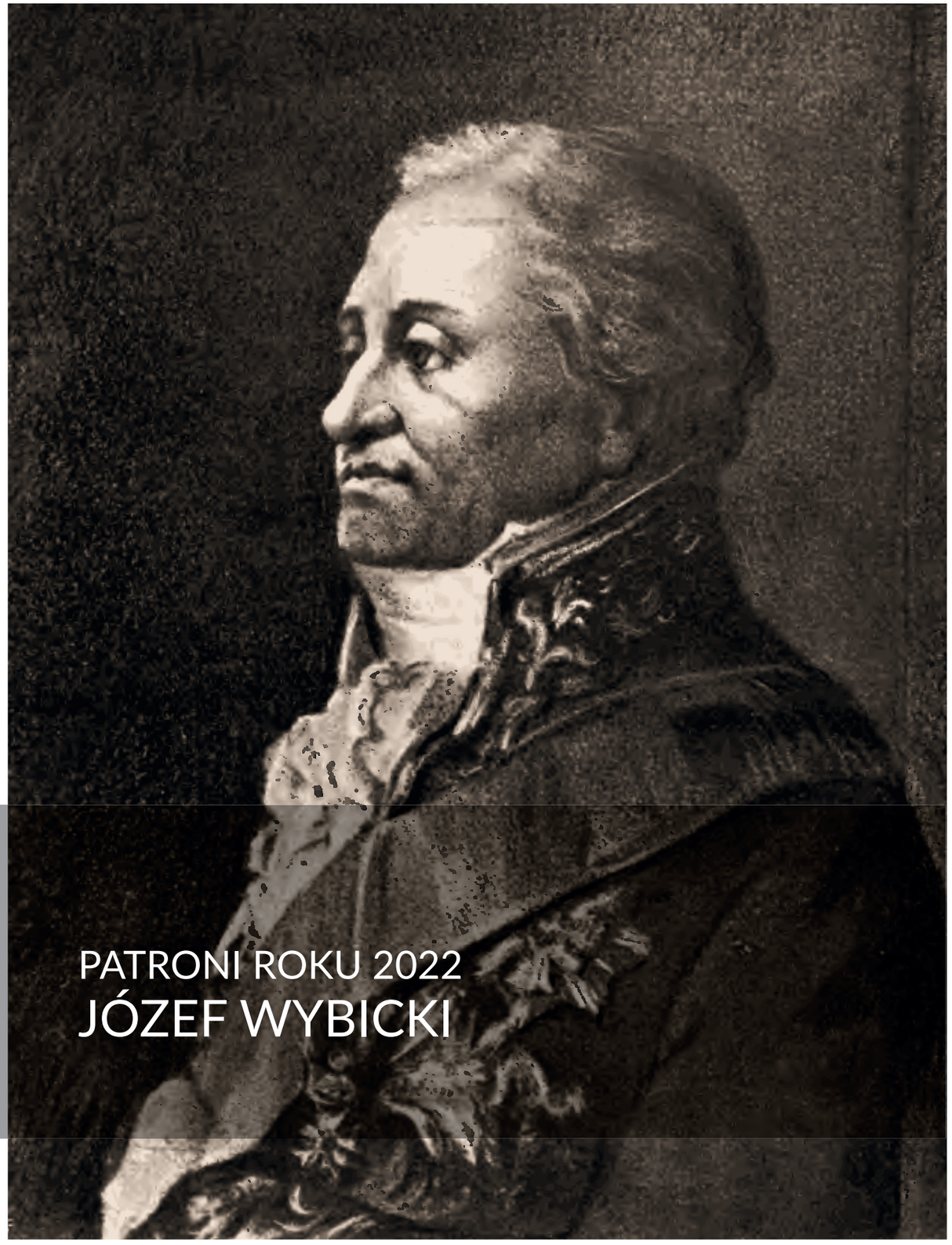

PATRONI ROKU 2022

JÓZEF WYBICKI

JÓZEF WYBICKI

AUTOR „MAZURKA DĄBROWSKIEGO"

POLONIJNA AGENCJA INFORMACYJNA

Znany najbardziej jako autor „Mazurka Dąbrowskiego", który stał się polskim hymnem narodowym. Ale był też politykiem, pisarzem, publicystą; konfederatem barskim, członkiem Komisji Edukacji Narodowej, uczestnikiem powstania kościuszkowskiego oraz współtwórcą Legionów Polskich we Włoszech.

Józef Rufin Wybicki herbu Rogala urodził się 29 września 1747 roku w Będominie w rodzinie średniozamożnej szlachty kaszubskiej. Ojciec Józefa, Piotr Wybicki, właściciel Będomina, Będominka oraz części Lubania i Mściszewic był sądowym ziemskim mirachowskim. Matka Konstancja z Lniskich, córka sędziego ziemskiego mirachowskiego Jana Lniskiego herbu Ostoja. Józef miał liczne rodzeństwo, jego starszy brat został księdzem, cztery z siedmiu sióstr wstąpiły do zakonu. Pierwsze nauki pobierał u swojego stryja Franciszka, który był proboszczem w pobliskich Skarszewach.

W wieku 8 lat rozpoczął naukę w Kolegium Jezuickim w Starych Szkotach pod Gdańskiem. W wieku 20 lat zostaje posłem ziemi pomorskiej. W 1768 roku wygłosił protest przeciwko wtrącaniu się Rosji w wewnętrzne sprawy Polski, następnie związał się z Konfederacją Barską i jako emisariusz konfederacji przebywał na dworze wiedeńskim i berlińskim. W 1771 roku wyjechał do Holandii, gdzie na Uniwersytecie w Leydzie studiował prawo i ekonomię. Powrócił do kraju po I rozbiorze Polski, kiedy to Będomin znalazł się pod zaborem pruskim. W wieku 26 lat ożenił się z Kunegundą Drwęską, małżeństwo trwało 2,5 roku, jego żona zmarła, spodziewając się dziecka. Po jej śmierci Wybicki wydzierżawił Będomin i osiadł w Poznaniu, gdzie zajmował się pracą pisarską. W 1781 roku ze swoją drugą żoną Esterą Wierusz-Kowalską kupił majątek Manieczki, dwa lata później sprzedał Będomin.

Powstaniec i publicysta

Brał udział w Powstaniu Kościuszkowskim, po jego upadku wyjechał do Paryża, gdzie starał się o utworzenie wojska polskiego u boku Francji. W lipcu 1797 roku w Reggio Emilia we Włoszech napisał Pieśń Legionów Polskich we Włoszech, która od 1926 roku jest polskim hymnem narodowym. W okresie Księstwa Warszawskiego Józef Wybicki był senatorem-wojewodą, w czasie Królestwa Kongresowego pełnił funkcję prezesa Sądu Najwyższego. Zmarł w Manieczkach 10 marca 1822 roku. Pochowany został w Brodnicy, a w sto lat później przeniesiono jego prochy na Skałkę do Poznania.

W swoich pamiętnikach Wybicki opisywał nie tylko swoje życie prywatne, ale również sytuację polityczną Europy. Pisał je z myślą o swoich synach, przekazywał w nich to, co uważał za najważniejsze. Wyłania się z nich obraz człowieka, który całe swoje życie kierował się dewizą: aby z korzyścią dla ojczyzny. Wspomnienia zaczął pisać na początku XIX wieku podczas pobytu we Wrocławiu i Dreźnie, gdzie zajmował się edukacją swoich synów. Pierwsza część autobiografii obejmowała okres życia autora do 1780 roku. W kolejnej opisał Insurekcję kościuszkowską i początki emigracji. W trzeciej części przedstawił edukację synów i działalność w epoce napoleońskiej. W pamiętnikach brak niestety informacji na temat działalności w Legionach Polskich we Włoszech i powstania Pieśni Legionów Polskich we Włoszech.

Przez większość swojego życia Józef Wybicki zajmował się publicystyką, poruszał tematy polityczne, społeczne i moralne. Dla bratanka króla Stanisława Poniatowskiego ułożył projekt oczynszowania chłopów w jego dobrach. Opublikował Myśli polityczne o wolności cywilnej wymierzone przeciw fałszywemu pojęciu wolności w szlacheckiej Rzeczypospolitej. Brał udział w pracach Komisji Edukacji Narodowej oraz współpracował z Andrzejem Zamoyskim przy opracowywaniu nowego kodeksu praw, co zaowocowało wydaniem Listów patriotycznych do eks kanclerza Andrzeja Zamoyskiego prawa układającego pisane, będące traktatem o stanie państwa. Jego poglądy dotyczące chłopów i mieszczan były tak postępowe, że zablokowały jego wybory do sejmu.

Wybicki był twórcą wszechstronnym. W jego dorobku znajdują się wiersze, libretta do oper oraz sztuki sceniczne. Zajmował się również reżyserią, pisał scenariusze oraz występował jako aktor. Największy sukces odniosła jego komedia obyczajowa o charakterze moralizatorsko-dydaktycznym Kulig, która jest wystawiana również współcześnie.

Z 1791 roku pochodzą tragedia Zygmunt August oraz komedia polityczna o przewrotnym tytule Szlachcic mieszczaninem.

Pieśń Legionów

Między 16 a 19 lipca 1797 roku, podczas pobytu polskich legionistów w Reggio Emilia (w ówczesnej Republice Cisalpińskiej) poeta Józef Wybicki napisał Pieśń Legionów Polskich we Włoszech, którą na cześć generała Dąbrowskiego nazwano Mazurkiem Dąbrowskiego. Powszechnie rozpowszechniony pogląd mówi, że Pieśń Legionów Polskich powstała do melodii ludowego mazurka.

Najczęściej podaje się, że po raz pierwszy publicznie pieśń odśpiewano 20 lipca 1797 roku. W 1799 roku tekst pieśni ukazał się drukiem w piśmie wydawanym we Włoszech „Legionowa dekada". W Polsce po raz pierwszy opublikowano go w 1806 roku.

Początkowo Mazurek Dąbrowskiego składał się z sześciu zwrotek:

> „(1) Jeszcze Polska nie umarła/ kiedy my żyjemy/ Co nam obca moc wydarła/ szablą odbijemy/ (ref.) Marsz, marsz, Dąbrowski/ do Polski z ziemi włoski/ za Twoim przewodem/ złączem się z narodem/ (2) Jak Czarniecki do Poznania/ wracał się przez morze/ dla ojczyzny ratowania/ po szwedzkim rozbiorze/ (3) Przejdziem Wisłę przejdziem Wartę/ będziem Polakami/ dał nam przykład Bonaparte/ jak zwyciężać mamy/ (4) Niemiec, Moskal nie osiądzie/ gdy jąwszy pałasza/ hasłem wszystkich zgoda będzie/ i ojczyzna nasza/ (5) Już tam ojciec do swej Basi/ mówi zapłakany/ +słuchaj jeno, pono nasi/ biją w tarabany+/ (6) Na to wszystkich jedne głosy:/ +Dosyć tej niewoli/ mamy Racławickie Kosy/ Kościuszkę, Bóg pozwoli+"

(Tekst według rękopisu Józefa Wybickiego).

Mazurka Dąbrowskiego śpiewano przy okazji świąt narodowych i powstań niepodległościowych w ciągu XVIII i XIX stulecia. Melodyczny utwór cieszył się także powszechną aprobatą m.in. wśród mieszkańców Księstwa Warszawskiego. Obok innych pieśni patriotycznych takich jak np. Boże, coś Polskę, Warszawianka i Rota był on jednym z najpopularniejszych utworów „ku pokrzepieniu serc" w okresie zaborów.

Po I wojnie światowej Mazurek Dąbrowskiego został uznany za hymn odrodzonej Polski, jednak nie znalazło to odzwierciedlenia w Konstytucji marcowej z 1921 roku. Zarządzenia sankcjonujące wspomniany wybór pod względem prawnym zostały wydane dopiero w drugiej połowie lat 20. XX w.

15 października 1926 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznało wspomnianą pieśń za obowiązkową do śpiewania w szkołach.

Po czterech miesiącach, okólnikiem z 26 lutego 1927 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło Mazurka Dąbrowskiego hymnem narodowym. 2 kwietnia 1927 roku dołączono do hymnu nuty i oficjalnie uznano jego harmonizację, której dokonał kompozytor i dyrygent Feliks Konopasek.

W porównaniu z oryginałem, w tekście pieśni nastąpiły zmiany: zrezygnowano z dwóch zwrotek (4 i 6) oraz zmieniono rymy: „nie umarła – wydarła" na „nie zginęła – wzięła". Poza tym poprawiono tekst pod względem stylistycznym.

Po II wojnie światowej władze komunistyczne pozostawiły Mazurka Dąbrowskiego w niezmienionej formie. Zapis o obowiązującym hymnie narodowym znalazł się w konstytucji PRL, która weszła w życie 22 lipca 1952 roku. 31 stycznia 1980 roku tekst i nuty hymnu w harmonizacji Kazimierza Sikorskiego zostały zatwierdzone przez Sejm RP w ustawie o godle, barwach i hymnie.

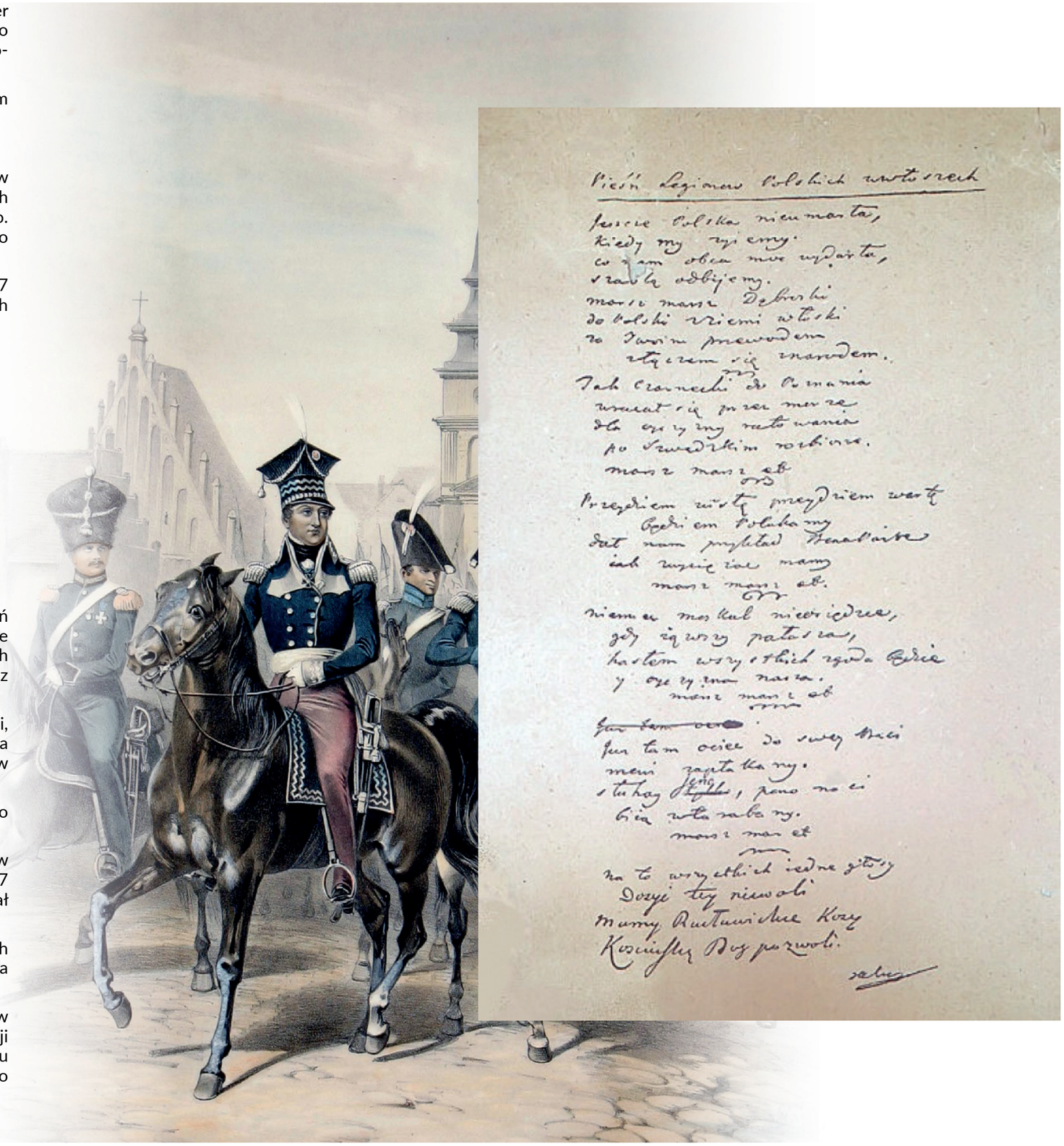

HOTEL ZAMEK PUŁTUSK ★★★
Dom Polonii

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"
Hotel Zamek Pułtusk * Dom Polonii**

ul. Szkolna 11, 06-100 Pułtusk
tel.: +48 23 692 90 00
mail: recepcja@zamekpultusk.pl
www.zamekpultusk.pl